

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K.	kwartrocznie 3 K — h.	rocznie . . . . . 24 K.	kwartrocznie . . . . . 6 K.
półrocznie . . . . . 16 K.	miesięcznie 2 h 70 h.	półrocznie . . . . . 12 K.	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 88 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 kwietnia b. r. zezwolić najmiłościwiej Ministrowi Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych Aloizemu hr. Aehrenthalowi przyjąć i nosić brylanty do królewsko-pruskiego orderu Czarnego Orła.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego starszych geometrów ewidencyjnych II. klasy: Antoniego Danhoffera, Michała Schwarzera, Józefa Chrzanowskiego II. i Czesława Rawicz Dembińskiego, starszymi geometrami ewidencyjnymi I. klasy w VIII. klasie rangi.

P. Minister robót publicznych zamianował starszego inżyniera górniczego, Jerzego Kukucza, starszym komisarzem górniczym w etacie władz górniczych.

Sąd krajowy wyższy przeniósł oficyałów kancelaryjnych: Jana Ignacego Mierzwę z Wisnieza do Radomyśla wielkiego i Stefana Delektę z Radomyśla wielkiego do Wisnieza.

### Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 20 kwietnia 1910 l. XVII. 1759 3/2 w sprawie podziału niektórych okręgów rewizyjnych w powiatach: Brzesko, Myślenice, Podgórze, Tarnów i Zborów, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 kwietnia.

### Rada państwa.

#### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby w dalszej dyskusji nad przedłożeniem budżetowym, przemawiał p. Hraszký (Młodoczech) przeciw pożyczce, wywodząc, że Czesi nie mają zaufania do Rządu.

P. Schöpfer (chrześ. soc.) widzi zapowiedź polepszenia się stosunków parlamentarnych w fakcie, że kilka osobistości, grających przewodnią rolę w Unii słowiańskiej, zapisało się do głosu *pro*. Mowca występuje przeciw socyalistom, którzy zwracają się nieustannie z żądaniami do Państwa, nie chcą jednak na to uchwalić pokrycia, odpięra twierdzenie, jakoby chłopci nie płacili, a tylko pobierali od Państwa korzyści; wskazuje na ciężary podatkowe, nakładane także na ludność rolniczą; wita dalej z zadowoleniem, że zamiechane będą skreślenia budżetowe i oświadcza, że Kości polskiemu należy się wdzięczność za poruszenie tej sprawy. Mowca w końcu z naciskiem wskazuje na konieczność załatwienia reformy finansowej i sanacji finansów krajowych.

Następnie przemawiali: pp. Modraczek po czesku i Silinger.

P. Seitz (soc.) oświadczył, że tylko w Państwie, podminowanym waśniami narodowościowymi, jest możliwe, by Rząd, który dla pokrycia deficytu w budżecie chwytą się pożyczki — nie został zmiażdżony. P. Minister skarbu w jednym ustępie swej mowy otwarcie — twierdzi mowca — przyznał się do postępowania wbrew konstytucyi. Jest rzeczą — zdaniem p. Seitza — niesłychaną, by Minister skarbu brał pieniądze z kas, a nie starał się na tę operację otrzymać pozwolenia od Izby. Naraża się zaś na śmieszność, kto chce wzmówić w parlament, że „dreadnoughty“ budują prywatni ludzie na prywatny rachunek.

Mowca poddawszy ostrej krytyce nowe plany finansowe i podatkowe, oświadcza, że socjaliści wskazali drogę rozsądnej polityki podatkowej przez podwyższenie w najwyższych stopniach podatku osobisto-dochodowe-

go i zaprowadzenie podatku od przyrostu wartości. Socyalni demokraci głosować będą przeciw przedłożeniu. (Oklaski u socyalistów).

P. Sternberg (dziki) po polemice z ostatnią mową P. Ministra skarbu, wskazał na konieczność popierania austriackiej marynarki w interesie zdolności do handlu zamorskiego i zawierania sojuszków. W upadku austriackiego kredytu państwowego ponosi winę nie parlament, lecz Rząd, który nie czyni, by usunąć chaos i nieporządek w Państwie. Przechodząc do wewnętrznych spraw Czech, mowca krytykuje ostro działalność czeskiego Namiestnika. Przy zaczepieniu postępowania p. Wolfia przychodzi do ostrej utarczki słownej między mową a pp. V. Stranskym i Kasprem.

P. Sternberg woła w ciągu tego do niemieckich radykałów: Świadomie was obraziłem, jestem do waszej dyspozycyi!

Oświadcza w końcu: Żądamy utrzymania konstytucyjnych urzędzeń; jeśli Rząd nie da nam tego, to okaże się nietylko nieprzyjacielem czeskiego narodu, lecz także austriackiej Monarchii.

#### Wywody P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego.

Dr. Biliński zabrawszy głos zbijał twierdzenie hr. Sternberga, jakoby szef sekcji Wimmer co wieczora telefonował do *Neue Freie Presse* o zdarzeniach w Ministerstwie skarbu i jakoby P. Minister skarbu przedkładał każdy projekt ustawy do zaopiniowania redakcyi tego pisma na 24 godzin przedtem, zanim ktokolwiek ten projekt pozna. Mowca oświadczył, że byłoby rzeczą szlachetniejszą atakować samego P. Ministra, a nie jego urzędników. Mowca jest do dyspozycyi i gotów wszelkie ataki odeprzeć. (Oklaski). Stwierdza przytem P. Minister, że *N. Freie Presse* traktuje go już od 10 do 12 lat 50. Nigdy w życiu P. Minister nie pertraktował z tą gazetą, ani nie odnosił się do niej o zaopiniowanie przedłożenia rządowego. Twierdzenie swe co do szefa sekcji Wimmera powinien hr. Sternberg udowodnić, albo otwarcie przyznać, że przesadził. Zresztą P. Minister osobą swą ręczy, iż zarzut ten jest niesprawiedliwy.

P. Minister stwierdza, że w walce z przedłożeniem obecnie ton stosunkowo złagodniał, prawdopodobnie z powodu wyjaśnień, jakie dał P. Minister w komisji budżetowej. Jeżeli wobec szczegółowych wyjaśnień mowy i P. Ministra obrony krajowej wątpi kto jeszcze o prawdziwości danych szczegółów, to wogóle nie należy żądać dowodów,

lecz ustanowić komisję, któraby zbadała każdą pozycję. W ten sposób administracya stałaby się niemożliwą.

P. Minister wskazuje na oświadczenie swe w komisji i uzupełnia je. Co do kwestyi, dlaczego nagle zużyto tyle pieniędzy na armię, P. Minister odpowiada, że skutkiem zamieszek wewnętrznych w Austrii, a głównie na Węgrzech rozwój armii był w zastojach, tak, iż wobec niebezpieczeństwa wojny wynikła konieczność pędzszego, a zatem i droższego odrobienia zaniedbań. Musiano przystąpić do budowy okrętów, zresztą już zezwolonych. W takich warunkach, jak to P. Minister już raz powiedział, każdy Minister skarbu uczyniłby to, co uczynił mowca. Mowca nie chce powoływać się na zmarłych, ale przeważna liczba zaliczek powstała za rządów jego poprzednika s. p. br. Jorkascha-Kocha. W kwestyach, mających związek z wojną nie można trzymać się zawsze formy. Idzie przedewszystkiem o obronę kraju. Wobec tego wszystko inne schodzi na drugi plan.

Specjalnie co do obrony krajowej przyznaje P. Minister, że zrobił błąd formalny, ale nie zamierzał go uczynić. Idzie o to, że P. Minister nie żądał zezwolenia Izby, ale wszelkie prośba o indemnizacyę zawarta już była w prośbie o zezwolenie na kredyt.

Co do innych wydatków, P. Minister powtarza, że Rząd spodziewał się uchwalenia kredytu na czas przez Delegacyę, ale z wiadomych powodów one się nie zebrały.

Co do zapasów kasowych, sądzi dr. Biliński, że był bardziej otwarty, niż którykolwiek inny Minister i zdaje się, że przekonał komisję, iż zapasy kasowe na razie są tak małe, że potrzeba je zasilić, zwłaszcza wobec konieczności udzielania zaliczek i wobec gorszej konjunktury.

Co do skreśleń i zarzutu nielegalnego postępowania, P. Minister powołuje się na to, że skreślenia uchwalono na Radzie ministeryalnej. Nie była to bynajmniej jakaś złośliwość wobec ludności, lecz tylko prowizoryczne zarządzenie celem powiększenia zapasów kasowych w braku innego środka. P. Minister spodziewa się, że po przyjeździe do skutku obecnego przedłożenia można będzie w tym roku gospodarować bez niebezpieczeństwa i nie będzie potrzeba odrzucać pewnych pozycji budżetu.

P. Minister odpięra zarzut, jakoby nie miał serca dla niedoborów w finansach krajowych. Wszak przedłożenia z maja z. r. od-

45)

# AMEN.

## POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

### IX.

(Ciąg dalszy).

Winę tego stanu rzeczy przypisywał z początku Rysiewicz wyłącznie propagandzie Jurowskiego, który w tej dzielnicy miasta urządził teraz odczyty, wiece i zgromadzenia. Poszedł raz i drugi na takie zgromadzenia, przysłuchiwał się, patrzył i wrócił skonsternowany. Nie przekonały go wprawdzie wywody Jurowskiego, ale przyniknął strachem tłum, przejęty, zasłuchany; zatrwożyły go rozmowy, jakie wokół siebie słyszał. Ze zdziwieniem też i oburzeniem zobaczył tam Stasię. Zaczął śledzić i niebawem przekonał się, że ona w całym tym ruchu żywy bierze udział i że już nawet osobiście Jurowskiego poznała.

Rzeczywiście Stasia, korzystając w ostatnich czasach ze swobody, jaką jej, zajęty własnymi sprawami Rysiewicz, zostawiał, zaczęła być gorliwą słuchaczką odczytów Jurowskiego i uczestniczką zgromadzeń, przez

nego urządzanych. Słowa jego, idee przez niego głoszone, zapalały jej wyobraźnię, zdawały się bowiem wskazywać jej zadania i cele, które mogły zapełnić i przeobrazić na nowo jej zmarnowane życie. Pod pozorem przeto, że na Uniwersytet chodzi, biegła na odczyty Jurowskiego i ogniste jego słowa chwytala w duszę.

Raz, po skończonym takim wykładzie sama zbliżyła się do niego i w wyrazach prostych, a w których brzmiała szczerość, wypowiedziała swój zachwyt. Jurowski wpatrzył się w nią bacznie, jakby do głębi duszy sięgnąć chciał, a snadź badanie to wypadło korzystnie, snadź postać Stasi i wyraz jej twarzy wzbudziły w nim zaufanie, bo odtąd nie unikał z nią rozmowy, owszem chętnie udzielał jej żądanych wyjaśnień, zachęcał do działania na polu społecznym, wskazywał dzieła, które czytać należało.

Rysiewicz, wpadłszy na trop bliższej znajomości Stasi z Jurowskim, uniósł się zrazu gniewem i chciał po swojemu pohamować jej zapędy. Ale wnet się zmiarkował. Wskutek doznanych zawodów i przykrości, straciwszy pierwotną pewność siebie, a nabrawszy doświadczenia, zrozumiał, że teraz nie czas siłą działać, lecz że należy z każdej sytuacji przezornie korzystać dla siebie wyciągać. Więc nawet Stasi o tem nie wspominał, raz tylko, widząc, że ona wychodzi z domu wieczorem, rzucił ostrym tonem pytanie:

— Dokąd idziesz?

— Na wykłady... na klinikę — jękała Stasia, niezręcznie kłamiąc, szła bowiem na odczyt Jurowskiego.

— Aha! na klinikę! — mruknął Rysiewicz. Ale więcej nie rzekł nic. I pobiegł do Owczyńskiego, gdzie go nowe wzywały kłopoty.

Teraz znowu jakaś niby rodzina Zwijaczowej wystąpiła z natarczywymi do niego pretensjami. Były one nieudowodnione zgoła i mocno podejrzane, nikt bowiem nigdy dotychczas o żadnych krewnych Katarzyny nie słyszał. Rysiewicz chciał też stanowczo żądania te odrzucić, ale Owczyński, który mu teraz okazywał niezwykłą życzliwość, doradzał ugody:

— Bardzo być może, — mówił — że to są pretensje niesłuszne... i zapewne pan w końcu procesy by wygrał. Ale to będzie trwało długo, koszta będą wielkie, a gadaniom ludzkim nowej doda się podniety. Taki więc proces podnieci tylko plotki, a nawet wygrany, nie przyniesie korzyści... Oni podobno wzięli sobie adwokata, który nie popuści, wszystkie instancje przejdzie i nim słonce wstanie, rosa oczy wyje... Ja radzę dać tym biedakom odczepnego — i sza! Ja dla pana, z przyjaźni, bezinteresownie pośredniczyć będę...

Nie było rady. Trzeba było przyjąć to niby bezinteresownie, a zawsze drogo kosztujące pośrednictwo, byle było — sza! Lecz gdy Rysiewicz pewnego wieczoru zliczać za-

czął te rozmaite odczepne i sumy Owczyńskiego wypłacone, z przerażeniem ujrzał, że był fabryki i warstata mebli artystycznych może być na serwo zagrożony. Gotówka była wyczerpana, już nawet dość liczne weksle były w obiegu... Dłużej tak trwać nie mogło. Gdyby jednak zastał sprzedać i zlikwidować wszystko, to zostałoby wprawdzie niewiele, zawsze jednak tyle, że możnaby gdzieindziej, w innych stronach, szczęścia próbować. Pozostanie na miejscu wśród tych nienawisici, wobec grożącego strajku i ciągle nowych pretensyj, napływających za bezinteresownem pośrednictwem przyjaciela Owczyńskiego — groziło wprost ruiną.

Rozejrzawszy się tak w sytuacji, Rysiewicz przyszedł tego wieczoru z fabryki do pokoju, w którym Stasia, siedząc przy lampie, czytała. Zajął miejsce naprzeciw niej, głowę wsparł na rękę i miledzał.

Ona od czasu do czasu rzucała na niego ukradkiem spojrzenie. Uderzyła ją niezwykła bladłość jego twarzy, a zdumiewało wogóle już oddawna widoczne złagodnienie w postępowaniu. Nie rzucał się teraz jak dawniej, mało się nawet odzywał, a gdy przemówił, ton jego głosu był stłumiony smutny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krchowicki.

nosiły się głównie do poprawy finansów krajów.

Sprawozdawcy należą się od P. Ministra wdzięczność za inicytywę co do reformy podatkowej, która na to jest przeznaczona. Aby przez szereg lat pracować bez niedoboru i umożliwić normalną gospodarkę. Wobec wielkich trudności, jakie wynikają z każdej reformy podatkowej i wobec tego, że zapatrywania co do reformy tej w obu Izbach Rady państwa w wielu punktach są sprzeczne, Rząd uważa za rzecz pożądaną, by drogą osobnego przedłożenia, którego treść znana jest wpływowym osobistościom obu Izb, umożliwić znoszenie się komisji obu Izb z sobą.

Wobec żądania większej oszczędności mowca zaznacza, że oszczędność nie powinna przestawać tylko na Administracji wojskowej. Zarząd wojska jest równouprawnionym czynnikiem administracji. Niemniej uzasadnione żądania gospodarze i kulturalne ludności nie mogą być odrzucone. Mowca wskazuje przytem na oświadczenie P. Prezydenta Ministrów, że Rząd obstawiać będzie przy ustanowieniu Cesarzkiej komisji, która ma dążyć do reorganizacji administracji, a tem samem do oszczędności w tej administracji. P. Minister wyraża nadzieję, że wprowadzenie w życie takiej komisji nastąpi niebawem.

Następnie powtarza dr. Biliński, że przy emisji pożyczki nie można poprzestać na pewnych kołach kapitału, lecz odpowiednio do ducha demokratycznego obecnej doby należy zwrócić się do wszystkich kół ludności, do całego kapitału w Austrii. Nie jest prawdą, że ma istnieć jakaś konkurencja między interesem pewnej grupy a interesem Ministerstwa skarbu. P. Minister nie chce rzec się współdziałania tej grupy. Przy rozdziale pożyczki można uwzględnić większość kapitałów rozmaitych instytucyj, ale nie wolno posądzać P. Ministra, że obecnie usunie te kapitały w Wiedniu i w Państwie, które przy pierwszej emisji współdziałały z poświęceniem w celu demokratyzowania kredytu Państwa i że P. Minister zaprowadzi nowy system. Renta tylko wówczas jest dobrze umieszczona, gdy cała ludność bierze w niej udział. Należy zaś zerwać z systemem takim, by publiczności żądającej renty, ofiarowywano inne papiery.

P. Minister zawsze ma to na oku, żeby pocztowa Kasa oszczędności, która jest w samej rzeczy skarbem i jedną z najwiękzych i najbardziej interesujących instytucyj w Europie, nie uciierała. Mowca wskazuje na brak wszelkiego niebezpieczeństwa w emisji renty przez pocztową Kasę oszczędności i wyraża nadzieję, że uda się solidna, gładka emisja. To nie tylko leży w interesie Państwa, ale i tych, którzy oszczędzają. Z tego punktu

widzenia P. Minister prosi o uchwalenie przedłożenia. (Oklaski).

#### Dalsza dyskusja.

P. Adolf Gross zauważył, że żądanie przez P. Ministra pożyczki 182 mil. kor. zrobiło wszystkim niespodziankę. Mowca nie jest o tem dostatecznie przekonany, żeby zapasy były tak słabe, jak P. Minister twierdzi i żeby z powodu wydatków na aneksję P. Minister skarbu nie mógł nadal kas prowadzić w porządku. Z powodu zamieszek bośniackich pobrano z kas 150 milionów, natomiast przez bony kasowe i na podstawie ostatniej pożyczki zwrócono do kas 160 milionów kor. Wobec tego kasy nie są tak bardzo osłabione. Mowca twierdzi z zadowoleniem, że Izba ostatecznie zajęła stanowisko co do kwestyi procentowania zapasów kasowych. Od r. 1907 mowca jest jedynym posłem, który ciągle żąda od Izby kontroli nad tą sprawą. Jeżeli trzyma się w kasach państwowych 600 milionów bez procentu, to niepodobna uregulować kredytu państwowego.

W tej Izbie — wywodzi mowca — a specjalnie w większości panuje ogromny serwilizm, ilekroć idzie o wydatki na armię, nawet takie, których się nie zna. Większość poddaje się z zawiązanymi rękoma. Niezawodnie większość nie jest przekonana o tem, że zapasy kasowe są tak uszczuplone, by teraz trzeba koniecznie je wzmocnić. Raczej trzeba — zdaniem mowcy — zasilenia kas na to, aby czynić znowu wydatki niezawotwane. Jeżeli tak bardzo zasili się zapasy kasowe — powiada p. Gross — to na pół roku posle się Izbę do domu, bo wówczas Rząd przez cały rok będzie miał dość pieniędzy. Jeżeli większość chce tego, to niech to zrobi, ale poseł, który nie służy Rządowi i świadom jest własnej odpowiedzialności, nie może głosować za tem przedłożeniem.

Na tem przerwano obrady nad tą sprawą i przystąpiono do dalszych obrad nad wnioskiem nagłym Kukovica w sprawie kolei dalmatyńskich.

Przemawiał p. Jocevic, poczem obrady i nad tem przerwano.

Na końcu posiedzenia p. Wolf protestował przeciw obelgom, które obrzucił go hr. Sternberg i żądał wyboru komisji nagany.

Prezydent podniósł, że hr. Sternberg otrzymał już upomnienie. Wedle regulaminu zaostrenie upomnienia możliwe jest w tem sposób, że Izba uchwała, by to upomnienie wciągnąć do protokołu. Prezydent pyta się, czy p. Wolf stawia taki wniosek.

P. Wolf oświadcza, że tak.

Prezydent zarządza głosowanie. Posło-

wie z Unii słowiańskiej opuszczają salę, wołając: „Fe!“

Wniosek przyjęto. Głosy: „Czy jednomyślnie?“ Posłowie, którzy opuścili salę, wracają i znów wołają: „Fe!“

Dzisiaj zebrała się Izba na obrady o godzinie 11 przed południem.

We wczorajszym wyborze uzupełniającym do komisji dla spraw urzędników wybrano w miejsce p. Spenula p. Breitera.

P. Zamorski postawił w Izbie wniosek o uregulowanie stosunków służbowych i płac absolwentów wyższych szkół przemysłowych, zajętych w służbie pocztowej przy budowie, czy też utrzymaniu linii telegraficznych i telefonicznych.

Interpelacye wnieśli: p. Kuryłowicz w sprawie reprezentacji interesów rolniczych Galicji, p. Breiter w sprawie stosunków w ogólnym zakładzie zaopatrzenia.

#### Z komisji gospodarczej.

Komisja gospodarcza w obecności kilku zastępców Rządu obradowała wczoraj pod przewodnictwem p. Ellenboga.

P. Zaruski referował przedłożenie rządowe w sprawie budowy rezerwoarów na ropę i w sprawie innych zarządzeń, celem uregulowania przemysłu naftowego.

P. Licht wyraził życzenie, by Rząd przedewszystkiem odpowiedział na następujące pytania: 1. ile rezerwoarów Rząd zbuduje, ile na to trzeba pieniędzy i jakie przez to będą osiągnięte oszczędności; 2. jakimi powodami Rząd kierował się, gdy wbrew uchwałom komisji gospodarczej zaprowadził drogą rozporządzenia przymus koncesyj dla rafinerji; 3. czy i o ile prawdziwe są doniesienia pism, że Rząd myśli o zaprowadzeniu monopolu ropnego i czy poczynił już konkretne przygotowania.

P. Diamond żądał wyjaśnień co do układu Rządu z producentami nafty i protestował przeciw zarządzeniom Ministerstwa handlu, sprzecznym z uchwałą komisji. — Przez to postępowanie Rząd umożliwił utworzenie związku producentów ropy, naksztaltu trustu. Przymus koncesyj jest zdaniem mowcy przyczyną przesilenia naftowego. Mowca pragnie wyjaśnienia, jakimi motywami Rząd kierował się, wydając to rozporządzenie.

Zastępca Rządu szef sekcji Homann odpowiedział, że wszystko, co Rząd dotychczas uczynił, nastąpiło na podstawie rezolucyj uchwalonych przez komisję gospodarczą. Rząd był zmuszony przez niebezpieczeństwo konkurencji amerykańskiej. Rząd wykonał nie cały projekt budowlany, lecz tylko najpotrzebniejszą jego część. 29 rezerwoarów jest gotowych, dalszych 7 jest w robocie, co łącznie z robotami ubocznymi i przy uwzględ-

niem tych budowli, których wykonanie już jest zatwierdzone, czyni wydatek ogólny 2,869.000 kor. Nadto potrzebne będą jeszcze roboty, celem zabezpieczenia rezerwoarów z powodu doświadczeń, poczynionych przy porażce w Bani Kotowskiej. Prócz tego okazała się potrzeba budynków, komunikacji, oświetlenia, połączeń telefonicznych, w szczególności zaś urządzeń, jakich żądano ze strony agrarnej, celem łapania ropy, aby zapobiedz splywaniu jej na sąsiednie uprawne pola. Rząd musiał wziąć odebzyskiarnię we własny zarząd, bo wydzierżawienie jej blokowi rafinerów nie przyszło do skutku. Aby ruch tego zakładu zapewnić, Rząd zawarł korzystną umowę co do dostawy ropy z krajowym Związkiem producentów.

Wkońcu zastępca Rządu omawiał szczegółowo postanowienia tej umowy, która dotyczy dostawy 1,500.000 ton ropy przez krajowy Związek w dzień 31 grudnia 1914 r.

Na tem obrady przerwano.

Dzisiaj odbędą się dalsze obrady.

#### Z innych komisji.

Komisja wojskowa obradowała wczoraj nad wnioskiem w sprawie ubezpieczenia żołnierzy, którzy w służbie wojskowej stali się niezdolni do pracy.

P. Minister obrony kraj. gen. Georgi wskazał na trudności techniczne, które przeszkadzają przyjsciu do skutku takiej ustawy, poprzedzić ją bowiem musza rokowania z Ministerstwem wojny, PP. Ministrami skarbu obu państw Monarchii i węgierskim ministrem honwedów. Co do wniosku, aby wprzódy przeprowadzić ubezpieczenie od wypadków dla obrony krajowej, do czego nie potrzeba porozumienia z rządem węgierskim, wskazał P. Minister na postanowienia ustawy o obronie krajowej, według której płace osób, należących do obrony krajowej, mają być takie same, jak płace funkcyjaryuszów c. i k. armii wspólnej; ustanowienie osobnych przepisów dla przynależnych do obrony krajowej byłoby niesprawiedliwą rzeczą, ponieważ wprowadziłoby różnicę wśród funkcyjaryuszów armii.

P. Kozłowski wniósł przyspieszenie rokowań z rządem węgierskim w tej sprawie i wyraził nadzieję, że rząd węgierski nie będzie w tym kierunku czynił trudności.

Na tem obrady przerwano.

Komisja szkolna obradowała wczoraj nad wnioskiem p. Tomaszewskiego w sprawie utworzenia przybocznej Rady szkolnej.

P. Drtina wniósł wybór subkomitetu do opracowania projektu co do zadań i kompetencji tej Rady.

18)

## ZEMSTA.

(Pierre Dax: „L'Enfant de la Sequestrée“).

Część druga.

I.

(Ciąg dalszy).

Magnetyzer wypisywał na kartkach różne polecenia, okazywał je widzom, a następnie w milczeniu, jednym tylko spojrzeniem rozkazywał uspięniemu medyum, aby je wykonało. Ono też wypełniało je ściśle.

Na ostatniej kartce był następujący rozkaz:

„Z bukietu, stojącego na stole, masz wyjąć dwa bławatki i podać je dwu osobom tu w towarzystwie obecnym, które łączy już tajemna a silna sympatya, a które w przyszłości czeka wspólne szczęście...“

Uspiona Sylwia, skoro tylko kartka została odczytana, otrzymawszy mileżące polecenie, dane wzrokiem magnetyzera, powstała i z bukietu wyjęła dwa bławatki. Chwilę przystanąła, jakby szukając tych osób, o które chodziło, a wreszcie krokiem pewnym, automatycznym zmierzała w stronę Emila i Anny.

Oczy wszystkich zwróciły się ku nim, gdy medyum zmiesznanemu Emilowi, a potem poblądłej ze wzruszenia Annie podawało niedyskretne kwiaty...

Znajomi otoczyli ich kołem. Poczęto wieszować, żartować, śmiać się. Oni oboje nadrabiali miną, usiłując wszystko w żart obrócić.

Ale od dnia tego skończyły się już swobodne przechadzki we dwoje i pełne ożywienia rozmowy. Jakies skrupowanie zmroziło dawną swobodę. W kilka dni później Anna opuściła Mont Dore, a niebawem wyjechał także do Paryża Emil Rugère.

Kilka miesięcy minęło, w ciągu których Emil niejednokrotnie powracał myślą do chwil uroczych, spędzonych w towarzystwie Anny w pięknym Mont Dore. Przychodziły chwile, w których wyrzekał sobie, że się nie zdobył

na większą odwagę i nie skorzystał z owego hipnotycznego seansu, aby zbadać uczucia Anny dla siebie. Ale chwile te były krótkie. Wnet przychodziło zastanowienie i wyrwały się z ust słowa, pełne smutku i gorczy:

— Jestem stary... życie niema już dla mnie uroku. Gdybym nawet pozyskał sympatyę takiej istoty, jak Anna, czy mógłbym, czyżby należało korzystać z chwili oszołomienia, by jej młode jeszcze życie wiązać z moim już rozstrzygniętym losem?...

Pewnego wieczoru zdziwił się, otrzymawszy zaproszenie na wieczór do dobrze znanej sobie i bardzo życzliwej osoby, pani Pronant, zamożnej i niemłodej już wdowy, której salon należał do najbardziej uczęszczanych i najmilszych w Paryżu.

Miał ochotę odmówić, lecz po zastanowieniu, czując, że odmowa mogłaby dotknąć osobę, o której życzliwości dla siebie był przekonany, a której charakter i zalety wielce cenił, postanowił pójść na ten wieczór.

Odwykły od towarzystwa, z pewną niechęcią przekraczał progi wykwinnego salonu, w którym zgromadzone już było liczne grono osób.

Zrazu wrzawa ogólnej rozmowy ogłuszyła go, olśniło światło. Nie widział nikogo, słyszał tylko uprzejmy głos gospodyni domu, która powitałszy go serdecznie, przedstawiała go osobom nieznanym.

— Pannie Annie — rzekła w końcu — nie potrzebuję pana chyba przedstawiać. Wiem, żeście się poznali w Mont-Dore....

Zgięty w ukłonie, Rugère podniósł nagle głowę.

Przed nim stała zarumieniona Anna Forment i przyjaźnie wyciągała ku niemu rękę.

I potoczyła się żywa, serdeczna rozmowa. Pani Pronant z macierzyńską niemal uciechą patrzyła na rozmawiających; wiedziała już bowiem od pewnego czasu, że serce Anny od powrotu z podróży zajęte było wyłącznie wspomnieniami z Mont-Dore. Zbliżona z Anną, która wraz z daleką krewną mieszkającą w tej samej kamienicy, wybadała z łatwością kto w tych wspomnieniach główną odgrywał rolę, a dowiedziawszy się, że to był Emil Rugère, nie posiadała się z radości. Poznawszy usposobienie Anny wiedziała, że różnica wieku bynajmniej jej nie rzaża, a znając z drugiej strony zalety i prawosć charakteru Emila, była

przekonana, że oboje znaleźć mogą w tym związku prawdziwe szczęście.

Ani tego wieczoru, ani następnego, z których żadnego Rugère nie opuszczał, nie było między nim i Anną nawet wzmianki o hipnotycznym epizodzie z Mont-Dore. Jakby z umysłu oboje unikali tego wszystkiego, co by naprowadziło ich mogło na śliski grunt wzajemnych uczuć. Emila krepowała zawsze myśl o swoich, już podeszłych latach, Anna lękała się narzucać człowiekowi tak poważnemu. I potrzeba było dopiero delikatnej, a rozumnej interwenyji pani Pronant, aby tę sprawę ostatecznie wyjaśnić i sprowadzić wyrażne wyznanie, które przemocą tłumione, nie mogło przejść im przez usta.

Nastąpiło to w sposób pełen prostoty, bez uniesień, ale też bez żadnego cienia wątpliwości. Oboje rozważyli wszystko i byli pewni swych uczuć. Anna bez wahania przyznała się, że z Mont-Dore wyjechała z umysłu spieszniej, niż pierwotnie było w jej zamiarze, aby sama nie działać, ani zmuszać drugiej strony do działania, pod wpływem owego hipnotycznego epizodu.

— Ale myślałam o nim zawsze — do dała z uśmiechem — myślałam ciągle... Dowodem, że ów niedyskretny bławatek, który zachowałam i noszę przy sobie... jak zakochana pensjonarka...

Zaśmiała się serdecznie. A Rugère pochwycił jej obie ręce i ucałował gorąco.

Więść o postanowieniu Anny gruchnęła wśród licznych znajomych ich obojga, budząc zdziwienie i rozmaite uczucia. Przyjaciółki nie mogły pojąć złośliwych uwag, że zdziwaczała stara panna zdecydowała się wreszcie poślubić — starca... Niemniej jednak ten starzec i powierzchownością swoją niezwykłą, a dystyngowaną i pozyceją towarzyską obudzał niemałe pożądanja i zazdrość.

W sąsiedztwie wiejskim Rugèra wprost nie chcieli dać wiary wiadomości o jego małżeństwie. Żyła tam jeszcze zawzięta swatka pani de Burgonde, żyła też dotychczas w staropaniństwie, owa zalecana niegdyś przez nią Rugèrowi dziewica... Można też łatwo wyobrazić sobie, jakie ta wiadomość wywarła tam wrażenie.

Nieświadomi uczuć, jakie obudzali, Emil i Anna postanowili nie odkładać ślubu. Rozsyłano już liczne zawiadomienia. Ślub miał

się odbyć eicho, w ściślej gronie najbliższych krewnych i przyjaciół.

Gdy wtem dnia pewnego Anna otrzymała zrana list z poczty, zaadresowany do niej, nieznanem jej zupełnie pismem.

Dziwnie przykre przeczucie owładnęło jej sercem.

Gorączkowo rozerwała kopertę i czytała: „Pani! — Chodzą wieści, że pani zamierza poślubić pana Emila Rugèra, właściciela majątku Rocheins, koło Moulins.

„Jeżeli wieść prawdziwa, to zapewne zależeć pani będzie na szczegółach, odnoszących się do przeszłości tego pana. Zapomniał on niewątpliwie opowiedzieć pani pewną historję, która przed laty dwudziestu miała tu w całej okolicy rozgłos niemały.

„Był on wtedy — obecny narzeczony pani — kochankiem pewnej damy w okolicy, żony serdecznego niyb przyjaciele. Z tego powodu odbył się nawet pojedynek między nim a mężem. P. Rugère pozostał na placu boju z raną, która musiała pozostawić ślady na lewym boku... Leśniczy z Parioles, majątku męża, w sąsiedztwie Rocheins, mógłby o tem obszerniej opowiedzieć, gdyby go do mówienia skłonił umiano. Powiedziaby może także, iż dziecko zapisane w metryce pod nazwiskiem męża, jest właściwie dzieckiem narzeczonyj pani... Skandal był wielki, tak wielki, że od tego czasu mąż, żona i owo dziecko, synek kilkuletni, zniknęli z okolicy bez wieści...“

List wypadł ze zdrtwiałej ręki Anny. Był on bez podpisu, lecz pomimo pogardy, jaką wzbudza każdy anonim, nikt nie zdołał się oprzeć straszliwemu wrażeniu bezimiennych oskarżeń. Na Annę wywarły one wprost piorunujące wrażenie.

W pierwszej chwili oszołomienia powtarzała tylko zbladłemi ustami:

— Czy to możliwe? czy to może być prawdą?... To chyba kłamstwo, ohydna powtarz!

Lecz wnet zdało się jej, że słyszy sztyderyczną odpowiedź świata:

— Oóż w tem tak nadzwyczajnego? Czy myślałaś, że Rugère lepszy od innych? Tak samo, jak inni, lekkomyślnie deptał szczęście przyjaciela, nie wahając się dla chwilowej rozkoszy zdradzać go haniebnie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

P. Gessmann wniósł rezolucję, w której wzywa się Ministerstwo oświaty, aby ważne organizacyjne sprawy szkolne traktowało drogą publicznych ankiet.

P. Kemetter (chrz. społ.) wniósł pomnożenie posad referentów fachowych w sprawach szkolnych na koszt systemizowanych posad prawniczych i zrównania kompetencji tych nieprawników z kompetencją urzędników jurystycznych.

Po dalszej jeszcze dyskusji obrady przerwano.

### Konferencja przewodniczących klubów.

Na wczorajszej konferencji przewodniczących klubów oświadczył Prezydent Izby, że proponuje, w myśl porozumienia się przywódców stronnictw, by przy uwzględnieniu z jednej strony feryj świąt gr. kat., z drugiej też okoliczności, izby jak najmniejsza przerwa nastąpiła w obradach komisji odbyły następne posiedzenie plenarne Izby w dniu 6 maja br. i by z powodu Świąt Zielonych urządzić tylko czterodniową pauzę. Komisje: skarbowe, dla ubezpieczenia społecznego, budżetowa i dla spraw urzędników państwowych oświadczyły gotowość odbywania bez przerwy posiedzeń — specjalnie dłuższy czas należałoby zarezerwować dla komisji budżetowej.

Nad oświadczeniem Prezydenta wywiązała się dłuższa rozprawa, w której wszyscy mówcy zgodzili się na jego propozycje w uwzględnieniu faktu, że komisja budżetowa do końca maja musi ukończyć swe obrady.

Później zabrał głos P. Prezydent ministrów br. Bienert, podkreślając potrzebę dłuższych obrad komisji budżetowej.

Na inicjatywę p. Gessmanna, ażeby liczbę członków poszczególnych komisji zmniejszyć w interesie umożliwienia równoczesnego prowadzenia obrad, poświadczył Prezydent, że wobec protestu p. Wassilki poruszy tę sprawę na konferencji przewodniczących komisji, która dokona odpowiedniego rozdziału członków.

P. Sylvester wystąpił z propozycją, by ustanowić kontyngent czasu dla przemówień w komisji budżetowej, na co oświadczone w tym duchu, że kompetencja w tej sprawie należy do komisji budżetowej.

Pp. Malfatti i Conci domagali się, by przekazane komisji budżetowej przedłożenie o włoskim wydziale prawniczym zostało raz wreszcie poddane pod dyskusję.

Żądania te poparli pp. Adler i Gessmann, oraz Nemeč, który domagał się, by w związku z tem załatwiono ostatecznie i sprawy innych Uniwersytetów.

P. Seitz oświadczył, że przedłożenie to powinno być przekazane komisji prawnej.

P. Prezes gabinetu bar. Bienert oświadczył się ze stanowiska Rządu za tem, by przedłożenie rządowe, które już dawno zostało wniesione, doczekało się ostatecznego załatwienia i z tego punktu widzenia propozycja p. Seitz'a wydaje się godną uwagi, a byłoby najodpowiedniejszym, by ją przyjęto.

W końcu konferencja przewodniczących porozumiała się w tym duchu, ażeby przedłożenie w sprawie podatku domowego przekazać bez pierwszego czytania komisji podatkowej z tem poleceniem, by komisja o finansowo-politycznej części przedłożenia nie decydowała przed uchwałą komisji skarbowej o programie finansowym.

**Poln. Corr.** donosi: Pod przewodnictwem p. Günthera odbyło się wczoraj po południu posiedzenie wolnego zjednoczenia techników Izby posłów. Przewodniczącym wybrano p. Günthera, zastępcą p. Stwiernię. Omawiano szczegółowo ostatnie mianowania urzędników Ministerstwa kolejowego dyrektorami względnie wicedyrektorami kolei państwowych, przyczem postanowiono rozpocząć kroki parlamentarne przeciwko pokrzywdzeniu techników przy obsadzaniu kierujących stanowisk w służbie kolejowej. Dalsza rozprawa toczyła się nad reorganizacją administracji kolei państwowych, przyczem podkreślono konieczność, by elaborat państw. Rady kolejowej przedłożony został komisji kolejowej Izby.

**Star. Corr.** donosi, że parlamentarna komisja czeskiego klubu agrarnego odbyła wczoraj posiedzenie, na którym był także Prezes Koła polskiego dr. Głabiński.

P. Namiestnik przedkładając to podanie Ministerstwu sprzeciwił się utworzeniu takiej drugiej Dyrekcji poczt w Galicji, natomiast uznał, że względu na ogromny wzrost agend pocztowych i telegraficznych w mieście Krakowie i okolicznych gminach, potrzebę decentralizacji pewnych agend, zastrzeżonych obecnie Dyrekcji poczt w Lwowie i oświadczył się za utworzeniem stałego Inspektoratu, względnie Ekspozytury dla miasta Krakowa i najbliższej jego okolicy i za szczegółowem zbadaniem, o ile i w jaki sposób rzecz ta dałaby się przeprowadzić. W tym kierunku prowadzą się też obecnie obrady w Dyrekcji poczt w Lwowie, do których Ministerstwo wydelegowało radcę Dworu p. Poscha. Cała sprawa nie wyszła jednak dotychczas po za obręb studyów, które i w tem ograniczeniu kwestyi, jakie wyżej podano, przedstawiają wiele trudności.

## KRONIKA.

Lwów, 22 kwietnia.

### Kalendarz.

Sobota (23 kwietnia):  
Wojeiecha biskupa. — Wojeiecha św. — Terentya.

Wschód słońca o godzinie 4:18 rano, zachód słońca o godzinie 6:26 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Adam Edelsein, rodem z Warszawy, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Stypendium naukowe.** W myśl rozporządzenia P. Ministra wyznał i oświaty z d. 26 marca 1901 l. 628 K. U. M. zatwierdzonego statutu *Instituto austriaco di studi storici* w Rzymie, zostaną z nastaniem nowego okresu studyów, t. j. z d. 1 października 1910 nadane stypendya dla przeprowadzenia studyów naukowych w Rzymie (stypendyum rzymskie).

Warunki osiągnięcia takiego stypendyum są następujące: austriackie obywatelstwo, ukończone studia uniwersyteckie i z dodatnim skutkiem złożony egzamin państwowy lub nauczycielski, ewentualnie uzyskany stopień doktorski, zupełne opanowanie historycznych nauk pomocniczych, znajomość języka włoskiego i przedłożenie pracy naukowej.

Kandydaci, już piastujący posadę, winni ponadto wykazać dopuszczalność ich czasowego urlopu.

Kandydaci, którzy nie mają jeszcze posady, mogą być przyjęci jako nieadjurowani praktykanci przy jednej z uniwersyteckich lub naukowych bibliotek na czas korzystania ze stypendyum.

Rzymskie stypendya nadawane są w regule na czas od początku października do końca lipca, a więc na okres 9 miesięczny, wyjątkowo jednak nadane być mogą także na czas krótszy.

Podania należy wystosować do Ministerstwa wyznań i oświaty i wnosić tam do 15 maja b. r.

Później nadchodzące podania mogą być uwzględnione jedynie w miarę możliwości.

Suma stypendyjna, która pokryje na koszt podróży do Rzymu i z powrotem jakoteż pobytu w Rzymie, oznacza się od wypadku do wypadku odpowiednio do osobistych stosunków kandydata.

### Jubilansz ks. infułata Schmida.

W dniu wczorajszym obchodził w Czerniowcach ks. infułat Schmid, 60-letnie rocznicę urodzin i był z tego powodu przedmiotem gorących owojacych ze strony wszystkich sfer społeczeństwa polskiego i wiernych obu narodowości.

Pierwszy popieszył z życzeniami JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski. Wyrzucił je w piśmie odręcznym, do którego dołączył urzędowe (w łacińskim języku wygotowane) pismo, nadające ks. Schmidowi tytuł i godność archiepiskopy.

Właściwą uroczystość jubileuszu ks. infułata Schmida katolicy czerniowieccy obchodzą będąc w niedzielę, d. 24 b. m. W dniu tym jubilat w otoczeniu kleru parafialnego odprawi sumę pontyfikalną, poczem w południe w sali Towarzystwa muzycznego odbędzie się uroczyste wręczenie złotego krzyża wraz ze złotym łańcuchem jako daru honorowego. Tę część uroczystości poprzedzą kantata, odśpiewana przez chór Towarzystwa śpiewu kościelnego i przemówienia w języku polskim i niemieckim.

Wieczorem tego dnia o godzinie 8 odbędzie się na cześć jubilata uroczysty bankiet w sali „Domu Narodowego“.

— **Towarzystwo filozoficzne** odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali VII na Wszechnicy (I p.). Na porządku dziennym: Odczyt p. Ludwika Jusa p. t.: „O 68. poemacie Katulla“.

— **Dyskusję nad budżetem gminy miasta Lwowa** na r. 1910 rozpocznie Rada miejska na posiedzeniu w dniu 7 maja b. r.

— **W stanie zdrowia posła do Rady państwa Petelena** — jak telegrafują z Wiednia — nastąpiło wczoraj wieczorem znaczne

popłnienie. Przyczyną zasłabnięcia nie był, jak zrazu przypuszczano, udar mózgowy, lecz prawdopodobnie zatrucie gazem. W hotelu przeprowadzono właśnie nową instalację gazową i prawdopodobnie gaz przez nieszczelne połączenia dostał się do pokoju dr. Petelena.

— **(Z) Z kolei państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował, starszego inspektora kolei państwowych, Maksymiliana Machalskiego, zastępcę naczelnika kierownictwa budowy kolei we Lwowie, naczelnikiem I-szej sekcji konserwacji kolei we Lwowie, oraz przeniósł rewidenta Roberta Grossa w Czerniowcach, do okręgu dyrekcyj dla linii Towarzystwa kolei państwowych (Staatseisenbahngesellschaft).

□ **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował wicesekretarza Konstantego Jasińskiego, sekretarzem, poruczając mu obowiązki inspektora krajowych szkół rolniczych, praktykantów koncepcyjnych: Ryszarda Dittricha i Maryana Szaynowskiego, koncypistami; asystenta kolei państwowych Eugeniusza Jagusińskiego, aplikantem kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich, Bolesława Gruźewskiego, oraz kandydata notaryalnego Eugeniusza Perfeckiego, praktykantami koncepcyjnymi w Wydziale krajowym.

— **Odczyt.** Staraniem „Czytelnicy katolickiej“ odbędzie się w sali „Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej“ ul. Czarnieckiego 1 II. p. w poniedziałek, dnia 25 b. m., o godz. 8 wieczorem odczyt p. Bogdana Krzysztołowicza „O przemysle rodzinnym“ z obrazami świetlnymi, udzielnymi łaskawie przez „Ligę pomocy przemysłowej“. Wstęp wolny.

— **(D) Deputacja po korony dla Częstochowy.** Piszą nam z Rzymu: Bawit tu już deputacja przybyła z Królestwa Polskiego, której Pius X doręczy uroczyste korony przeznaczone dla cudownego obrazu na Jasnej Górze. Nie wszyscy jednak uczeni deputacy dotąd przybyli, gdyż audyencya, na której będą doręczone korony przez Papieża, naznaczoną została na 21 b. m., w południe. Są tu już: O. Rejman przeor klasztoru w Częstochowie, ksiądz Lubomirski, p. Treпка, p. Michał Karski, ksiądz Rembieliński z Warszawy, oraz czterech mieszczan z Częstochowy.

Do tej audyencyi przyłączą się również biskupi polscy bawiący tutaj i JE. ks. Arcyb. Bilczewski, ks. biskupi Pelczar, Nowak, oraz wielu polskich gości, bawiących w obecnej chwili w Rzymie. Rząd rosyjski zezwolił na przewiezienie koron bez cła do Królestwa Polskiego.

— **Odpust w kościele św. Wojeiecha we Lwowie.** Staraniem Towarzystwa Bursy św. Wojeiecha odbędzie się w niedzielę, 24 b. m., odpust w kościele św. Wojeiecha ku czci tegoż Patrona Polski św. Wojeiecha w następującym porządku nabożeństw: o godzinie 8:30 uroczysta wotywa, o 10:30 poświęcenie nowo sprawionego wielkiego ołtarza i uroczysta suma na której kazanie wygłosi ks. dr. Błażej Jaszowski, kanonik i profesor Uniwersytetu.

O 5-tej po południu uroczyste nieszpory i zakończenie święta odpustowego.

— **Galie. Towarzystwo ochrony zwierząt** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, 24 b. m., o godz. 4 po południu w małej sali ratuszowej.

— **Strzelanie premiowe galie.** Towarzystwa łowieckiego odbędzie się 28 maja b. r. na strzelnicy wojskowej we Lwowie.

— **Koncesja na lekarską aptekę domową w Krempony.** C. k. Namiestnictwo udzieliło zezwolenia dr. Józefowi Rothowi, lekarzowi okręgowemu w Krempony, na utrzymywanie lecarskiej apteki domowej.

— **Delegat Rady m. Krakowa** na odsłonięcie pomników Kościuszki i Pułaskiego w Waszyngtonie dr. Adam Doboszyński, wyjechał wczoraj zrana wraz z żoną w kierunku na Bremę. Podróż do Ameryki statkiem północno-niemieckiego Lloyd'a „Kaiser Wilhelm“ potrwa dni sześć. Dr. Adam Doboszyński wystąpi na uroczystości w pięknym stroju polskim.

— **Twórcą pomnika Jagielly** w Krakowie, artysta rzeźbiarz Wiwulski, bawiący w Mentonie w gościnie u Ignacostwa Paderewskiego, zapadł — jak donoszą do *Gazety Warszawskiej* — ciężko na zdrowiu. Lekarze otoczyli go troskliwą opieką. Pomimo choroby artysty, odsłonięcie pomnika Jagielly w Krakowie nie ulegnie zwłoczce, ponieważ wszystkie najważniejsze grupy zostały już wykonane.

— **Ponowny wylot aeroplanu Bleriota**, zapowiedziany na dziś godzinę 4:30 po południu na polach Kulparkowskich, nie odbył się. Na znak, iż wylotu nie będzie, powiewały od południa z gmachu Politechniki i hotelu George'a zielone chorągwie.

Związek awiatyczny słuchaczy Politechniki ogłasza: „Z powodu niemożliwości oznaczenia naprzód terminu wylotu, wobec stałej niepogody, „Związek awiatyczny słuch. Politechniki“ podaje do wiadomości, iż w dniu, w którym będzie miał się odbyć wylot, będą już od godziny 8 rano wywieszane białe-czerwone chorągwie na hotelu George'a, oraz na Politechnice“.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawę karną przeciw inżynierowi Józefowi Czesakowi i Sewerynowi Blaimowi, emer. inspektorowi kolei państwowych, obecnie inspieryntowi budowy

miejskiej kolei elektrycznej, o występki przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 u. k. i przekroczenie z § 431 u. k., która — jak to już w poprzednim numerze donieśliśmy — rozpoczęła się wczoraj przed tutejszym trybunałem orzekającym, odroczone wieczorem, po przesłuchaniu kilkunastu świadków, między innymi i prezydenta miasta p. Ciucheńskiego, do poniedziałku rano.

Prezydent miasta p. Ciucheński, przesłuchany w charakterze świadka, wyraził zdanie, że za wypadek, ofiarą którego padło życie ś. p. Józefa Kiekiego, nie może być nikt odpowiedzialny, gdyż wypadek ten spowodowała *vis major*.

Dyrektor miejskiej kolei elektrycznej p. Tomicki zeznał, że w całej Europie praktykuje się w ten sposób, iż szyny układa się na miejscu budowy. P. Czesak zmuszony był technicznymi warunkami do ułożenia szyn obok krawężników. W jesieni r. 1908 zgłosili się pp. Czesak i Blaim do świadka i zapytali, w jaki sposób usunie się na zimę materiały, gdyż roboty przy dalszym układaniu szyn muszą być wstrzymane. Świadek odniósł się listownie do magistratu, z którego ramienia odbyła się specjalna komisja. Komisja ta orzekła, że szyny mogą pozostać na miejscu, gdyż nie grożą one bezpieczeństwu publicznemu. P. Blaim nie miał prawa wydawać polecenia, aby szyny te usunięto.

Rada budownictwa miejskiego Gorecki dawał wyjaśnienia o obowiązkach p. Blaima. Miał on pilnować, aby tory były porządnie ułożone i brukowane, o ile było potrzeba, przestrzegał bezpieczeństwa publicznego, ale nie otrzymał co do tego od swej władzy przełożonej specjalnej instrukcji. Świadek oglądał szyny na ul. Batorego i był zdania, że ułożenie ich w tem miejscu nie spowoduje żadnego wypadku.

(Δ) **O szpiegostwo.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym toczyła się dziś rozprawa karna, której tłem jest szpiegostwo. Na ławie oskarżonych zasiadł Iwan Nowosiółow, żołnierz rosyjskiej straży pogranicznej. Aresztowała go policja miejska w Sokalu dnia 22 stycznia b. r., w mundurze rosyjskim. Przyznał się on przed żandarmem, że w kwietniu 1909 roku uciekł z wojska do Galicji z powodu prześladowań przełożonych. Bawił tu kilka miesięcy, później powrócił napowrót do Rosyi. Przyznał się dalej, że rotmistrz w Szpikolowach, Archipow, namawiał go do szpiegostwa i dał mu 5 rubli na wyjazd do Galicji, o co on pozornie się zgodził.

Oskarżony Nowosiółow liczy 23 lat, urodził się w Jaroneku, w gub. wiatskiej, z zawodu jest fotografem. Rozprawie dzisiejszej przysłuchuje się kapitan generalnego sztabu p. Iszkowski. Na wniosek prokuratora zarządził trybunał tajność rozprawy. Nowosiółow przyznaje dziś, że rotmistrz Archipow namawiał go do wyjazdu i do szpiegowania, ale zaprzecza jakoby bawił po raz pierwszy w Galicji trudnił się szpiegostwem; gdy drugi raz przybył do Sokala został zaraz aresztowany.

Następnie przesłuchano kilku świadków. Po przeprowadzonej rozprawie skazał trybunał pod sądowego na karę 6 miesięcznego ciężkiego więzienia, obostrzonego postami.

Skazany wyrok przyjął.

(Δ) **Szczęśliwy upadek.** Dziś przed południem w nowo zbudowanym domu przy ul. Dekiarta upadł z wysokości II piętra na dół robotnik Jan Farbiarz. Wezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło, że Farbiarz nie odniósł żadnych poważniejszych obrażeń. Na wszelki wypadek udzielono mu orzeźwiających środków, poczem Farbiarz stanął dalej do pracy.

△ **Zgubiono:** w przechodzie ulicą Jabłonowskich parę złotych kołczyków z niebieskimi kamieniami; w ulicy Halińskiej złotą bransoletkę łacińskozkowej roboty; w ulicy Karola Ludwika lub Kopernika czerwony szal jedwabny z jedwabną frendzlą i haftem czerwonym.

△ **Znaleziono:** książeczkę udziałową pow. Tow. zaliczkowego we Lwowie, wystawioną na nazwisko Piotra Koniecha.

△ **Dezserter.** Komenda 30 pp. doniosła policji, iż zbiegł z koszar szeregowiec tego pułku Jan Hrab, rodem z Borek Dominikańskich.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. Franciszka Kołychanowskiego, komisarza skarbowego, włamał się wczoraj jakiś złodziej i skradł garderobę, łącznej wartości 360 kor.

— **Blugowczość.** We Lwowie zmarł wczoraj długoletni monter gazowni miejskiej Jan Manuk, przeżywszy 105 lat.

— **Walka z gruźlicą.** *Przegląd Lekarski* stwierdza, że w szeregu miast galicyjskich zmniejsza się w ostatnich latach śmiertelność z gruźlicy. Wedle najnowszej statystyki Centralnej Komisji statystycznej, w Krakowie wynosi ona 63.7 w porównaniu z 84.8 od r. 1905; w Tarnowie 38.8 (44.1 w r. 1905); w Przemyślu 40.7 (48.5 w r. 1905), we Lwowie 55.5 (71.7 w r. 1905).

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Józef Jeleniowski, w 42 r. życia; w Krakowie, Oskar Merz, inżynier, b. komisarz kolei państwowych w Krakowie, w 34 roku życia; Małgorzata z Źwiklińskich Sambor-

## Sprawa Dyrekcji poczt w Krakowie.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1910.

Wobec wiadomości, rozchodzących się o studyach, czynionych nad utworzeniem Dyrekcji pocztowej w Krakowie, możemy wyjaśnić, że Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie wniosła w końcu lutego b. r. podanie o utworzenie Dyrekcji poczt i telegrafów w Krakowie, któreby podlegało całe terytorjum sądu wyższego w Krakowie.

ska, w 91 r. życia; Jan Galasiewicz, emer. starzy oficyał pocztowy, w 77 r. życia;

w Warszawie Stefan Marya Roguski, znany w literaturze powieściowej i dramatycznej pod pseudonimem „Esemera“;

w Zytomierzu, Adam Prusinowski, adwokat przysięgły, syn s. p. Jana Prusinowskiego, znanego poety i Maryi z Iwanowskich, w 53 r. życia;

w Skarżysku, dr. Bronisław Ciunkiewicz, lekarz.

— **Skandalizowanie Wisły pod Krakowem i Podgórzem.** W Krakowie — jak donoszą z tamąd — bawił wczoraj lwowski inżynier p. Marcin Maślanka, którego oferta na skandalizowanie Wisły pod Podgórzem została przyjęta. Inżynier p. Maślanka obejrzał teren i poczynił przedwstępne kroki do jak najrychlejszego rozpoczęcia robót. Również i druga firma lwowska Zacharjewicz-Sosnowski-Rodakowski, która otrzymała skandalizowanie Wisły pod Krakowem krząta się około rozpoczęcia robót. Przy robotach tych znajdzie pracę znaczna liczba robotników.

— **Ze „Straży Polskiej.** Rada powiatowa w Zydaczowie przystąpiła do „Straży Polskiej“ jako członek wspierający z kwotą 50 K.

Na cele „Straży Polskiej“ złożyły: Kasa oszczędności m. Krakowa 150 K., Rady powiatowe: w Husiatynie 50 K., w Buczaczu 25 K., w Nisku 20 K., w Wadowicach 10 K., spółka kredytowa członków Towarzystwa wzaj. ubez. 50 K.

Wszystkim ofiarodawcom składa Zarząd główny serdeczne podziękowanie za zrozumienie i poparcie celów „Straży Polskiej“.

— **Przemycanie sacharyny przez aptekarzy węgierskich.** Policja budapeszteńska wpadła na trop wielkiego przemycania sacharyny przez aptekarzy, z których Józef Török, Józef Egger i dwaj agenci przemycali sacharynę w wielkich ilościach do Węgier, Bukowiny i Rumunii. Podczas rewizji znaleziono u Töröka 17, a u Eggera 45 centnarów metrycznych sacharyny.

— **Katastrofa budowlana.** Z Lublina donoszą do dzienników warszawskich: We wtorek o godzinie 3 po południu w nowo budowanym budynku dla giserni fabryki narzędzi rolniczych Wolskiego załamał się pomost, zrobiony z cienkich belek i desek dla malarzy, malujących wewnątrz budynku części żelazne stropu dachu. Ośmiu malarzy spadło na dół wraz z tym pomostem. Stan rannych jest groźny.

— **Echa katastrofy w fabryce zapalek w Szegedynie.** Sekretarz soc. dem. Towarzystwa w Szegedynie oznajmił policyi, że podczas pogrzebu ofiar onegdajszej katastrofy w kotłowni fabryki zapalek, przed szpitalem i na ementarzu wygłoszone zostaną mowy i że po pogrzebie odbędzie się publiczne zgromadzenie ludowe, na którym wygłoszone będą przemówienia, omawiające katastrofę.

Prezydent policyi nie przyjął tego do wiadomości, odrzucając prośbę soc. dem. Towarzystwa, równocześnie zaś zarządził, by na pogrzebie jawiło się 60 policyantów pieszych, 18 konnych, nadto, by dwie kompanie piechoty stały w pogotowiu. Socjaliści postanowili, że nawet na wypadek odmówienia prośbie o zgromadzenie ma się jawić na pogrzebie 300 do 400 manifestantów i wymusić głos dla swych mowców. Prezydent policyi zażądał wobec tego wzmocnionej asystencji wojskowej, tak, że pogrzeb ofiar katastrofy odbył się bez żadnego wypadku. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności.

Prokuratora zaproponowała sędziemu śledczemu, by utrzymał nadal w mocy areszt prewencyjny nad dozorcami maszynowymi i głównymi maszynistami. — Sędzia śledczy w tej sprawie dziś zadecyduje. Dziś mają być przesłuchani robotnicy fabryki i inspektor przemysłowy.

Wczoraj przy usuwaniu gruzów budynku dotkniętego katastrofą zdarzył się nieszczęśliwy wypadek; mianowicie przy podnoszeniu kotła jednemu z robotników spadł na nogę ciężki odłam kotła i złamał ją.

## Kronika zagraniczna.

\* Roosevelt w Paryżu. Roosevelt przybył wczoraj rano do Paryża. Na dworcu powitał go prezes gabinetu Briand i zastępca prezydenta Rzeczypospolitej.

\* Z awiatyki. Awiator Van den Born wczoraj wraz z jednym podróżnym przedsięwziął w Nizy lot nad morzem i w 20 minutach odbył drogę 20 kilometrów. Zdobył przez to rekord światowy.

\* Świętokradztwo. W Cerkwi Uspienskiej w Kremli w Moskwie z obrazu Matki Boskiej skradziono kosztowne brylanty wartości kilkuset tysięcy rubli, a nadto sukienkę, ocenioną na 200.000 rubli. Z trzech innych obrazów świętych zrabowano również brylanty. Ogólna szkoda ma wynosić około miliona rubli.

\* Nagły zgon ochmistrzyni rosyjskiego dworu. Wczoraj rano zmarła nagle w pałacu zimowym w Petersburgu ochmistrzyni dworu, księżna Galieyna.

\* Katastrofa w kopalni. Podczas wybuchu w kopalni „Mulga“ w Birmingham zginęło 25 robotników.

\* Katastrofa budowlana. Na Wasilewskich Ostrowie w Petersburgu zawalił się wczoraj rano nowo budowany gmach sześciopiętrowy. Pozostały tylko mury do wysokości I piętra. Ośmiu robotników utraciło życie.

\* Powódź w Serbii. Skutkiem zniszczenia nasypu kolejowego koło Lapowo na linii Belgrad-Nisz przez powódź zawieszono ruch pociągów. Pociąg „Orient-express“ Paryż-Konstantynopol, który wczoraj miał przejechać przez Serbię, zawrócił w Lapowo z powrotem do Belgradu.

\* Powódź. Z Kragujewacu donoszą o wielkiej katastrofie powodzi. Całe miasto stoi pod wodą. Ludność w panice ucieka na wzgórze. Dziesięciu ludzi zginęło. Mosty kolejowe w wielu miejscach zerwane. Szkody olbrzymie.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** Z gościny Maryi Boyer i Augusta Dianniego. — Występ Maryana Palewicz-Golejewskiego. — Z pierwszego koncertu „Tonkünstlerów“ wiedeńskich.

W dalszym ciągu swej gościny pp. Boyer i Dianni zaprezentowali się w „Pajacach“ Leoncavalla, które dzięki ich występowi, zdołały jeszcze wcale liczenie wypełnić teatralną widowie. Fakt ten sam przez się świadczy o dużej sympatii, jaką wymienieni artyści potrafili sobie zaskarbić u naszej publiczności. Swoją drogą podobnie pięknie i trafnie interpretowanej Neddy dawno już nie mieliśmy sposobności podziwiać, chociaż niejedną w niej wielką widzieliśmy artystkę. Tak samo rola Cania wykonana została przez p. Dianniego z serdecznym artyzmem, unikając sztucznie efektów zbyt jaskrawych, dając natomiast postać wysoce konsekwentną i szczerze wzruszającą. Silne wrażenie wywarł śpiewak — jak zwykle — arya końcową pierwszego aktu, wzbudzając rzetelne współczucie dla przedstawionej postaci i szczerzy oklask w podzięcie.

W partyi Tonia przedstawił się po raz pierwszy p. Palewicz-Golejewski, znany do tej pory z odgłosów ze Stanisławowa, gdzie niejednokrotnie (jako jeden z filarów miejscowej opery amatorskiej) w „Pajacach“ śpiewał. Rzecz naturalna przeto, że będąc już nieco obyty ze sceną, przeprowadził postać sceniczną swobodnie, dobrze w szczegółach jak i w całości.

Więcej zainteresowania wzbudził piękny barytonowy głos śpiewaka, który posiada dużo metalu, miękkości, barwy ciepłej i ujmującej. Racjonalna dalsza kultura śpiewacza, wydobędzie jeszcze wiele stron dodatnich z tego materiału, który zasługuje w całym tego słowa znaczeniu na miano pierwszorzędnego. Dzisiaj wskutek nie dość prawidłowego sposobu wydobywania, poważna część jego rozprasa się, wskutek czego szczególnie tony niższe, wychodzą nisko i blade. Na pochwałę zasługują poprawna dykcja p. Golejewskiego, czysta i wyrazista, co oczywiście jest także jednym z plusów utalentowanego śpiewaka.

Pierwszy koncert „Tonkünstlerów“ wiedeńskich zgromadził w sali Filharmonii poważny zastęp publiczności (spotykanej zresztą stale na koncertach gal. Towarzystwa muzycznego), która z zadowoleniem przysłuchiwała się całej produkcji o programie zresztą niezbyt szczęśliwym. Obok bowiem symfonii Brahmsa, wykonanej pięknie i z należytą ekspresją, odegrali symfonicy wiedeńscy parę utworów pomniejszych (Dworzaka i Rabauda), z pośród których więcej entuzjazmu wzbudziła (także dość słaba) suita Glazunowa, złożona z czterech arcydzieł Chopina zinstrumentowanych jedynie przez Glazunowa.

Do koncertu i wykonawców powrócimy jeszcze po ich drugim występie, zapowiedzianym na dzień dzisiejszy. W programie tym razem znajdują się „Odwieczne pieśni“ Karłowicza. db.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, po raz drugi „Ananke“, baśń dramatyczna w 6 obrazach M. Herza.

W sobotę o godz. 3:30 po poł. dla młodzieży szkolnej „Zemsta“, komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry.

W sobotę o godz. 7:30 wieczorem „Cygany“, opera w 4 aktach Pucciniego, ostatni gościnnie występ Maryi Boyer i Augusta Dianniego.

W niedzielę o godz. 3:30 po poł. „Jaś i Małgosia“, baśń operowa w 3 aktach Humperdincka.

W niedzielę o godz. 7:30 wieczorem po raz 16 „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 akt. Jerzego Jarno.

W poniedziałek (wznowienie) „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla.

We wtorek (wznowienie) „Druciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, debiut Maryi Szlezingerówny.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Sobota 23 „Sasiadka“, komedia w 3 aktach T. Jaroszyńskiego,

Niedziela 24 po południu „Na kwatery“, (Le billet de logement), komedia w 3 aktach Antoniego Marsa. (Ceny zmniejszone do połowy).

Niedziela 24 wieczorem „Eros i Psyche“, powieść sceniczną w 7 odsłonach Jerzego Żulawskiego.

## Rada miasta Lwowa.

Na wczorajszym posiedzeniu, któremu przewodniczył najpierw wiceprezydent miasta dr. Rutowski, a następnie prezydent p. Ciucheński, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego r. dr. Przygodzki. Zwróciwszy uwagę na coraz częściej wydarzające się we Lwowie katastrofy budowlane, zapytał prezydium miasta, jakie poczyniło zarządzenia, celem zapobieżenia w przyszłości podobnym katastrofom. Zdaniem interpelanta katastrofy te wydarzają się prawdopodobnie wskutek niedostatecznego nadzoru ze strony powołanych do tego organów miejskich. W końcu zapytał jeszcze dr. Przygodzki, w jakim stadium znajduje się sprawa reorganizacji miejskiego urzędu budowniczego?

W odpowiedzi na tę interpelację oświadczył wiceprezydent dr. Epler, że w ostatnich czasach zdarzyły się dwa wypadki na budowach. Pierwszy w państwowej Szkole przemysłowej, drugi na budowie p. Draniewicza, przy ul. Karpińskiego.

W pierwszej sprawie magistrat nie miał ingerencji, gdyż jest to budowa prowadzona przez Rząd. Co się tyczy katastrofy na budowie p. Draniewicza, to — zdaniem mowcy — przyczyną jej nie był ani zły materiał, ani brak kontroli. Rusztowanie było dobrze zrobione. Kamień stopni nie okazywał żadnej wady — kontrola największa ze strony inżyniera dzielnicowego nie byłaby nie pomogła. Śledztwo sądowe wykaże dopiero, co było powodem katastrofy. Co do organizacji urzędu budowniczego, niema na razie nadziei, ażeby ona kiedy nastąpiła. Na 15 posiedzeniach uchwalono zaledwie 5 punktów — w sekcji III. zawsze jest bardzo mały komplet, a dwu referentów już ustąpiło. Jest kilka projektów i kilka sprawozdań drukowanych, z tego wszystkiego nie można jednak wybrnąć, gdyż obrady komisyjne i sekcyjne nad tymi projektami zbytnio się przeciągają.

Po otwarciu dyskusji nad odpowiedzią wiceprezydenta miasta p. Eplera, zabrał najpierw głos r. prof. Pawlewski. Zdaniem mowcy sprawa reorganizacji miejskiego urzędu budowniczego przewleka się z tego powodu, że i obaj wiceprezydenci i urząd budowniczy i członkowie sekcji przedłożyli odmienne projekty. Każdy z nich chciał projekt swój przeprowadzić i sprawa przewlekała się w nieskończoność. Pp. Rawski i Kroch rzekli się już referatu, a mowca zatrzymał przewodnictwo tylko na prośbę p. Ciucheńskiego. Uchwalono dopiero 5 punktów — z tej przyczyny, że w sekcji III. jest mnóstwo spraw, które musi się natychmiast załatwić, tak, że gdy przychodzi na porządek dzienny sprawa reorganizacji urzędu budowniczego, brak już na to czasu.

R. Śliwiński twierdził, że katastrofa na budowie p. Draniewicza nastąpiła z tego powodu, że rusztowanie było nieumiejętnie zrobione. Oparte ono było na jednym końcu stopni schodowych, tak, że musiały się złamać, a sposób, w jaki się złamały, dowodzi, że kamień był dobry. Co do reorganizacji urzędu budowniczego, to — zdaniem mowcy — nie przyjdzie ona tak prędko pod obrady Rady, a to z tego powodu, że pp. referenci-wiceprezydenci mają osobiste ambicje i każdy z nich chce przeprowadzić swój projekt.

R. Jonasz żądał stałego nadzoru przy każdej budowie.

R. Rawski oświadczył, iż złożył przewodnictwo sekcji budowlanej i referat w sprawie reorganizacji urzędu budowniczego, ponieważ forsowano projekt wiceprezydenta dr. Rutowskiego, z którym jako fachowiec zgodzić się nie może.

Wiceprezydent dr. Rutowski zabrawszy z kolei głos, zapewniał, że sprawa reorganizacji urzędu budowniczego wkrótce zostanie załatwiona.

Przemawiali jeszcze wiceprezydent miasta p. Epler, oraz radni Hingler, prof. Pawlewski i Czarniecki. Ten ostatni postawił wniosek, żądający wezwania prezydium miasta, aby do 6 tygodni złożyło sprawozdanie o stanie reorganizacji miejskiego urzędu budowniczego.

Wniosek ten jednak upadł.

R. Feldstein żałując się na niemożliwe tumany kurzu na ulicach, zapytywał prezydium miasta, kto wydał zakaz używania wody z wodociągów do skrapiania ulic?

Wiceprezydent dr. Rutowski zaprzeczył, jakoby wydano taki zakaz, przyczem stwierdził, że w roku bieżącym da się odebrać brak wody z powodu wyschnięcia źródeł.

Należy zatem być oszczędnym w szafowaniu wodą.

R. Feldstein zabrawszy ponownie głos, oświadczył, iż w samym magistracie zakomunikowano mu, iż taki zakaz istniał. Najpierw zabroniono brania wody z wodociągów urzędowi czyszczenia miasta, a następnie zezwolono po targach zamiast 700 metrów sześciennych brać tylko 200.

Wiceprezydent dr. Rutowski: To było tylko chwilowo!...

R. Feldstein: A więc zakaz był...

R. dr. Adam interpelował następnie prezydenta miasta, dlaczego dotychczas nie odpowiedział magistrat na dwukrotne podania komitetu polskiego „międzynarodowego kongresu higienistów szkolnych“, zapowiedzianego w Paryżu? W podaniu tem komitet prosił o wybór delegata do komitetu, dostarczenie materiału o szkolnictwie miejskiem i przyczynienie się pewną sumą do wydania broszury ilustrowanej na kongres, p. t. „Les écoles polonaises et leurs conditions hygieniques“. Mowca zwrócił się przeto do prezydenta z żądaniem, by wezwał magistrat o danie stanowczej odpowiedzi na te podania.

W odpowiedzi na tę interpelację oświadczył prezydent p. Ciucheński, że magistrat uchwalił już na ten cel 6000 kor. i że jeden z lekarzy lwowskich przygotowuje grafikony, które sporządzone zostaną w porozumieniu z Radą szkolną okręgową. Nie wie tylko, jaka zapadnie uchwała w sekcji organizacyjnej Rady miejskiej, gdyż taka francuska broszura jest dla miasta bez wartości.

Z kolei odczytał sekretarz Rady p. Kleczeński i zaproszenie krakowskiego komitetu obchodu grunwaldzkiego na posiedzenie, które odbędzie się w Krakowie w niedzielę, dnia 24 b. m., o godz. 10 rano.

R. Neumann zaproponował wysłanie jako delegatów miasta Lwowa na to posiedzenie radnych Biechońskiego i Ihnatowicza.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos radni Laskownicki, dr. Dwernicki, Śliwiński i Neumann, poczem sprawę wyboru delegatów odroczone do posiedzenia tajnego.

Z porządku dziennego, po powzięciu dwu drugich uchwał, uchwaliła Rada, w myśl referatu r. Biechońskiego, kredyt w kwocie 12.450 koron na odnowienie kościoła św. Anny, a w myśl referatu r. Sklepińskiego podwyższyć „Towarzystwu opieki nad niemowlętami“ ryczałt za każdego podrzutka do 18 koron.

W dalszym ciągu posiedzenia przyznała Rada kredyt w kwocie 9715 koron na koszt utrzymania Sióstr Miłosierdzia i służby w Zakładzie nieuleczalnych im. Bilińskich, a mianowicie po 1 koronie dziennie dla każdej Siostry, a po 70 halerzy dla służby.

Z kolei wybrano do komisji elektrycznej r. Feldsteina, poczem r. Włodzimirski imieniem sekcji sanitarnej postawił wniosek, aby Rada oświadczyła się przeciw udzieleniu przez Namiestnictwo koncesyj na nowe apteki, o które wnieśli podania magistrów farmacji pp.: Józef Groblewski, Ignacy Bojarski, Ignacy Teodorowicz, Wład. Paderewski i Zydzor Zerygiewicz.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos radni Riedl, dr. Dwernicki, dr. Janik, Biechoński i wiceprezydent dr. Aschkenaze, uchwaliła Rada znaczną większością głosów oświadczyć się tylko za nadaniem koncesyj pp. Bojarskiemu i Groblewskiemu.

W końcu posiedzenia jawnego r. Laskownicki przedstawił wnioski o utworzenie dwu szkółek freblowskich przy szkołach żeńskich: im. Sobieskiego i im. Kościuszki. Kierowniczkami obu freblówek mają być kierowniczki owych szkół; przy każdej ma być ustanowiona jedna stała nauczycielka jako mistrzyni z płacą I. klasy, jedna pomocnica nauczycielki z płacą 600 kor. rocznie i jedna ukwalifikowana służąca. Wnioski te bez dyskusji uchwalono.

Na tem zamknął prezydent miasta p. Ciucheński posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem, po obszernej dyskusji w sprawie obchodu rocznicy grunwaldzkiej, uchwaliła Rada wysłać na posiedzenie komitetu krakowskiego dwu delegatów, radnych Biechońskiego i Ihnatowicza, oraz polecić komitetowi, wybranemu do przygotowania obchodu we Lwowie, aby do tygodnia przyszedł z konkretnymi wnioskami. Na tem o godz. 11:15 w nocy zamknął prezydent p. Ciucheński posiedzenie.

## IV. Ankieta szkolna

w sprawie możliwej reformy szkół wydziałowych żeńskich.

II. posiedzenie popołudniowe z dnia 15 b. m. (Ciąg dalszy).

Docent Uniwersytetu dr. Piasecki chcąc oprzeć swe żądania na podstawie nau-

## OSTATNIA POCZTA.

— Wczorajsze posłuchanie hr. Khuen-Hedervarego u Najj. Pana trwało półtora godziny. W ciągu posłuchania poruszono też plan podróży Monarchy do Budapesztu.

Monarcha zawiadomił premiera, że z końcem kwietnia lub z początkiem maja uda się do Budapesztu.

Hr. Khuen-Hedervary przybył do Wiednia wczoraj przed południem w towarzystwie rady sekejnego Kleina i sekretarza Bartschy. Z dworca udał się wprost do P. Ministra spraw zagranicznych Aehrenthala, u którego spożył śniadanie, potem udał się do węgierskiego Ministerstwa, a zamtąd na audyencję do Najj. Pana.

— *Fremdenblatt* donosi, że na dożywotnich członków Izby panów powołani zostali: generał piechoty hr. Albori, poseł do Sejmu czeskiego Franc. Seyfert i przemysłowiec Bernard Wetzler.

— Król Wiktor Emanuel przyjął wczoraj — jak z Rzymu donoszą — nowego austro-węgierskiego ambasadora Mereya na uroczystej audyencji i odebrał od niego papiery uwierzytelniające.

— Komisya Izby panów Sejmu pruskiego dla sprawy reformy wyborczej ukończyła wczoraj drugie czytanie przedłożenia. Wniosek w myśl którego do przyszłej zmiany prawa wyborczego ma być potrzebna większość  $\frac{2}{3}$  w obu Izbach, odrzucono. Obrady w plenum Izby panów nastąpi d. 28 bin.

— Przy wyborze ścisłszym do parlamentu Rzeszy niemieckiej z m. Poznania o godz. pół do 11 wieczorem obliczono, że padło na Wilmsa głosów 14.242, na Nowickiego 19.944.

Wybrany zatem Nowicki.

— *Krakowski Czas* donosi z Warszawy: Przez pewien czas krążyły tu pogłoski, że następcą pomocnika generał-gubernatora Podgorodnikowa ma zostać senator Neuhardt, odbywający obecnie rewizję w Królestwie Polskiem. Pogłoski te są bezpodstawne. Senator Neuhardt żywi daleko wyższe aspiracje i bliżej prawdy są ci, którzy twierdzą, że dla niego zarezerwowane jest stanowisko generał-gubernatora wileńskiego. Wprawdzie podczas obrad budżetowych w Dumie przedstawiciel rządu oświadczył, że pozycja budżetu przeznaczona na utrzymanie generał-gubernatora wileńskiego będzie skreślona, w ostatnich jednakże czasach coraz częściej mówi się o przywróceniu rzeczono gubernatorstwa i wyniesienia się rozmaitych kandydatów na to stanowisko, między innymi i senatora Neuhardta. Możliwa też jest kombinacja, że w razie ustąpienia Skalfona, dwa stanowiska dotąd złączone, a mianowicie głównodowodzącego wojsk i generał-gubernatora, zostaną rozdzielone, jak to się już stało w Moskwie, Kijowie i Wilnie — a wtedy Neuhardt byłby upatrzony na stanowisko generał-gubernatora warszawskiego.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 22 kwietnia. Izba posłów prowadzi dziś dalszą rozprawę nad pożyczką. Przemawia p. ks. Gentili.

Wiedeń, 22 kwietnia. W Izbie posłów po p. Gentili przemawiał P. Minister obrony kraj. gen. Georgi.

Wiedeń, 22 kwietnia. P. Minister Georgi uzasadniał ze stanowiska wojskowego konieczność wydatków na armię w krytycznym czasie, w zimie 1908/9. Oświadczył, że Zarząd wojskowy poczytuje to sobie za zasługę, że poczynił wszelkie przygotowania na wypadek wojny. Mowa podnosi, że w razie ewentualnego wybuchu wojny nie było wykluczone wdanie się w sprawę nowych, o wiele potężniejszych przeciwników i dlatego musiano w tej mierze odpowiednio się przygotować. Jakąż odpowiedzialność ponosiłby Zarząd armii, gdyby nie był przygotowany na wszelką ewentualność? Wojny nie było, bo najkompetentniejszy czynnik jej nie chciał i ponieważ z mieczem w ręku wywalczyliśmy sobie w pokoju poszanowanie naszej siły. (Potakiwania). Czyż mieliśmy wobec znanych stosunków politycznych czekać, aż potrzebne środki będą wszędzie parlamentarnie uchwalone? Czy Minister wojny i szef sztabu generalnego mieli znowu narazić się w razie wojny na to, aby zawołano im: „Znowu zapóźno!“ (Potakiwania).

Wiedeń, 22 kwietnia. Komisya wojskowa obradowała dziś w dalszym ciągu nad wnioskami w sprawie zabezpieczenia żołnierzy, którzy w służbie wojskowej stali się niezdolnymi do pracy.

P. Lieberman żądał wybrania subkomitetu, któremu wyznaczony termin, w którym ma prace swe ukończyć.

P. Kozłowski sądzi, że w razie gdyby rokowania z Węgrami napotkały na trudności nieprzewidywane, Izba posłów powinna użyć jako presji samodzielnego uregulowania tej sprawy bez Węgiei.

Po dalszej jeszcze dyskusji obrady przerwano.

Kraków, 22 kwietnia (*Tel. pr.*) Doroczne publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności odbędzie się 24 maja b. r.

Kraków, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Komisje rachunkowe rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń rozpoczną swe prace 2 maja. Posiedzenie pełnej rady nadzorczej odbędzie się 7 maja, a doroczne zgromadzenie członków 12 maja.

Kraków, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Przyjęta oferta firmy lwowskiej Rodakowski, Sosnowski i Zacharyewicz na roboty około kanalizacji Wisły, opiewa na 4.538.305 koron, oferta inżyniera Maślanki ze Lwowa na 3.618.255 koron. Za te kwoty przedsiębiorcy mają wykonać pod Krakowem i koło Podgórzca ochronne mury bulwarowe, kolektory, drogi bulwarowe, oraz uregulować koryto rzeki.

Wiedeń, 22 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał tajnemu radcy i szefowi sekeji w Ministerstwie skarbu, dr. Sewerynowi Kniaziołuckiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan zamianował radcę ministerialnego, dr. Kazimierza Gałeckiego, szefem sekeji w Ministerstwie skarbu.

Poznań, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Pp. Seyda i Brejski, wydawcy *Wiarusa* i *Gazety Toruńskiej*, w oświadczeniu, umieszczonym w *Kuryerze Poznańskim* cofają zarzuty wzajemne, które przed rokiem pojawiły się na łamach *Kuryera*, *Wiarusa* i *Gazety Toruńskiej*, jako pozbawione rzeczowego uzasadnienia.

Ischl, 22 kwietnia. Skutkiem deszczów i równoczesnej odwilży w górach weszła rzeka Traun, dotychczas jednak nie wystąpiła z brzegów.

Paryż, 22 kwietnia. Roosevelt był wczoraj wieczorem na przedstawieniu w Teatrze francuskim. Publiczność zgłotowała mu owacy.

Sofia, 22 kwietnia. Ministerstwo oświaty przyznało na rzecz komitetu organizacyjnego zjazdu słowiańskiego 70.000 franków jako przyczynienie się do kosztów zjazdu.

Konstantynopol, 22 kwietnia. W ministerstwie wojny zaprzeczono pogłoskom o usiłowanej nieuczcie b. sułtana Abdula Hamida.

### Wybór burmistrza m. Wiednia.

Wiedeń, 22 kwietnia. Dziś przed południem odbył się wybór burmistrza. Wybrano nim pierwszego wiceprezydenta dr. Neumayera 129 głosami. Na socjalistę Reumann'a padło 5 głosów, na liberalnego radnego Dorna 11 głosów.

### Burza w angielskiej Izbie gmin.

Londyn, 22 kwietnia. Na końcu wczorajszego posiedzenia w Izbie gmin rozegrała się bardzo burzliwa scena z powodu dyskusji nad zachowaniem się b. szefa tajnej policji Andersona, którego artykuł p. t. „Parlamentizm a zbrodnia“, wywołał wielkie wrażenie.

Unionista Campbell dał do zrozumienia, iż, jego zdaniem, Parnel rzeczywiście pozostawał w stosunkach z głośnymi mordercami z parku „Fenix“. Nacyonalisci nie dali Campbellowi mówić, oraz żądali, aby odwołał to, co powiedział. Campbell oświadczył jedynie, że nie chciał nikogo obrazić. Wkońcu burzę zażegnano w ten sposób, że na wniosek sekretarza stanu Churchilla dyskusję zamknięto. Nacyonalisci wnieśli okrzyki na cześć Parnela.

### Zgon Marka Twaina.

Nowy Jork, 22 kwietnia. Słynny humorysta, Mark Twain, zmarł dzisiejszej nocy. (Samuel L. Clemens — tak bowiem brzmiał rzeczywiste nazwisko Marka Twaina — urodził się dnia 30 listopada 1835 w stanie Missouri, w małej miejscinie Hannibal, odległej o 160 km. na północny zachód od St. Louis. W r. 1857 wziął go na naukę pewien stary marynarz, mały Clemens bowiem chciał się poświęcić żegludze. Wybuch wojny domowej przerwał tę jego praktykę. Nie była ona jednak bezcelowa, otwarła bowiem przyszłemu pisarzowi skarbnicę wrażeń, z której długo czerpał pełną garścią. Nawet pseudonim „Mark Twain“, zawdzięczał Clemens owym wspomnieniom, jestto bowiem jeden z sygnałów sternicznych. Opowiadania jego owiane szczerym humorem, szybko znalazły poklask powszechny. Jał się ich po awanturnych próbach zdobycia fortuny wśród poszukiwaczy złota (1861—1867), poczem, nic nie wskórawszy, przedzierzgnął się w reportera dziennikarskiego. Pierwszy występ jego na polu literackim przypadł na r.

1872, a pracował na niem niemal do końca życia. Dzieła Marka Twaina przekładano niemal na wszystkie języki i polskiej literaturze przyswojony został również pokazny ich zastęp.

Sędziwemu pisarzowi nie ścieliły się w życiu róże; najboleśniej jednak ugodził go los w jesieni r. z., kiedy ukoehana córka i pomocnica Jane, zginęła tragicznie, utopiwszy się podczas ataku nerwowego w kąpieli).

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Z Nowego Dworu donoszą, że członkowie rewizji senatorskiej dokonali rewizji u intendenta twierdzy modlińskiej, gen. Sewianowa. Po rewizji gen. nagle padł i umarł.

W szkole telegraficznej, w której odbywały się egzaminy z języków, rewizya senatorska wykryła system łapownictwa. Za łapówki od urzędników zdających egzaminy, kwalifikowano osoby nie znające zupełnie odpowiednich języków.

Generał-gubernator skazał redakcyę *Wiadomości codziennych* na 300 rubli za artykuły: „O Finlandyę“ i „Dla młodzieży“.

Sąd wojenny skazał na śmierć Franciszka Koźmińskiego, oraz Piotra i Jana Dziadychów, z powodu zamachu na strażników.

Wilno, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Skonfiskowano numer tygodnika litewskiego *Skaltimis* za artykuł: „Potrzeby rolne na Litwie“, w którym ostro krytykowano rządowy system kolonizacyjny na Litwie, oraz nawoływano Litwinów do utrzymania ziemi w swych rękach. Redaktora pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Kijów, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Na mocy okólnika prezesa Rady ministrów Stółypina o Stowarzyszeniach obcolepiennych rozwiązano dnia 21 b. m. ruskie Towarzystwo „Proswita“ w Kijowie. Pozostawiono mu termin 30-dniowy do zwinięcia swych czynności.

Petersburg, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Nacyonalisci i prawica opracowali motywowane oświadczenie z powodu odrzucenia projektu ziemstw dla prowincyj zachodnich. Według tego oświadczenia, poprawki wniesione przez komisję, zwłaszcza sposób wyborów podług narodowości, nie zapewnią Rosyjanom przewagi w gronie organów wykonawczych i czynią projekt nie do przyjęcia.

Petersburg, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Rada państwa wybrała komisję do rozważenia projektu finlandzkiego znaczną większością głosów przeciw głosom Polaków, Niemców i Rosyjan liberalnych, którzy razem mieli 35 głosów.

Petersburg, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Wczorajszy numer *Now. Wrem.* skonfiskowano, a redaktora pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Petersburg, 22 kwietnia (*Tel. pryw.*) Rada ministrów postanowiła wnieść do ciała prawodawczych projekt przekształcenia zarządu miejskiego w Królestwie ustawy przez rozciągnięcie na miasta w Królestwie ustawy miejskiej z r. 1892 z pewnemi zmianami.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 kwietnia 1910. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Gdzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 664-75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 823-50, Akcje Anglobanku 314-75, Akcje Unionbanku 593-50, Akcje Länderbanku 498-60, Akcje Bankvereinu 540-—, Akcje Bodencredit 1197-—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 682-—, Akcje kolei państwowych 746-—, Akcje kolei Południowej 119-50, Akcje kolei Elbenthal ——, Akcje kolei Północnej 5400-—, Akcje kolei czerniowieckiej ——, Akcje Alpy 741-75, Akcje Rima Muranyi 670-25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2593-—, Akcje Fabryki broni 684-—, Akcje Tureckie tytoniowe 407-—, Akcje Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 874-—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93-55, Renta majowa 94-50, Austriacka Renta koronowa 94-50, Węgierska Renta koronowa 92-45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93-65, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93-75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99-50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110-—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94-50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100-25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97-90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94-—, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93-—, Losy tureckie 246-75, Marki 117-50, Rubel 254-25, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103-10, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) ——, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93-—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

kowej, wychodzi z danych dotyczących rozwoju fizycznego dziewczęcia w okresie od 10 do 16 roku życia. W latach 10—12, a zatem od I. do III. klasy wydziałowej, mamy do czynienia z dzieckiem, które bez szkody dla zdrowia może znieść najwyżej 24 godzin tygodniowo siedzenia w szkole i systematycznej nauki. Od 12—16 r. życia jest to dziewczę, przechodzące krytyczny okres swego rozwoju, a zatem i tu, do klasy VI. włącznie pożądane jest łagodna i ostrożna progresja do 26, a najwyżej do 28 godzin tygodniowo. Na olbrzymich liczbach chłopców i dziewcząt udowodnił Axel Hertel, że w tych latach dziewczę rośnie szybciej, niż chłopiec, a równocześnie bardziej od niego jest skłonne do chorób. Mowa zgadza się z jednogłosną opinią ankiety, zmierzającą do ulżenia przeładowanym dziś planom naukowym 3-klasowych szkół wydziałowych przez przesunięcie części materiału do dodanej klasy IV.

Niezależnie od tego jednak są przedmioty, które już dzisiaj nadają się do okrojenia nawet bez względu na plan zamiany 3-kl. szkół na 4-klasowe. A są nimi języki obce i roboty kobiece. Bez żadnej szkody dla wyników można ująć języki niemieckie i francuskie w V. i VI. klasie) po 1 godzinie tygodniowo, a również 3-cia godzina tygodniowo drugiego języka krajowego, dodawana czasem przez Radę szkolną krajową, mogłaby wyjść z zastosowania. Wyniki mimo to byłyby nie gorsze lecz lepsze, o ile równocześnie wprowadzono pewne uproszczenia i udoskonalenia metody nauczania. Ograniczenie do minimum dziś już prawie zupełnie zbytecznego męczenia dzieci alfabetem gotyckim, ograniczenie gramatyki na rzecz nauczania żywego, konwersacyjnego, wysyłania nauczycieli do Skandynawii; gdzie nauka języków żyjących jest wzorowo prowadzona od lat 70-tych z pewnością do tego doprowadziły.

Postulat okrojenia wymiaru godzin robot kobiecych jest łatwy do uzasadnienia po ogólnem prawie oświadczeniu się ankiety za pojmoaniem praktycznego kierunku w szkole wydziałowej jedynie jako podwaliny do tego, co dać powinien dom rodzicielski i ewentualnie dalsze studia zawodowe. Jako higienista musi mowa szczególnie obawiać się nadmiaru godzin tu właśnie, bo nie tak nie atakuje wzroku, nie też tak nie psuje postawy dziewczęcia, jak nawet najlepiej prowadzone robotki kobiece.

Dyr. Tournelle'ówna omawia nieracjonalny rozkład nauki geografii w szkole wydziałowej 3-kl. i oświadcza się za opracowaniem uproszczonych planów naukowych przez grona nauczycielskie szkół wydziałowych.

Dyr. Schindler: W klasach wyższych szkół wydziałowych 5- i 6-klasowych daje się zauważyć takie same przeładowanie planów, jak w szkołach 3-kl. Powodem tego są za obszerne ramy planów naukowych i używanie podręczników, przeznaczonych dla szkół średnich. Klasę IV. i V. należałoby przeznaczyć na uzupełnienie i pogłębienie materiału naukowego klas niższych, usunąć historię literatury powszechnej na rzecz o czystej, historii sztuki traktować łącznie z historią powszechną a język francuski jako nadobowiązkowy. Natomiast należałoby rozszerzyć zakres nauki rachunków i wprowadzić naukę o wychowaniu, opartą na zasadzie somatologii i higieny.

Rada Dworu Baranowski oświadcza, że pisze się w zupełności na uwagi, wypowiedziane przez p. Tournelle'ównę, dodając, że nawet w obrębie dotychczas obowiązujących planów naukowych tok postępowania przy podawaniu wstępnych wiadomości geograficznych, proponowany przez p. Tournelle'ównę, nietylko nie spotkałby się z nagana, lecz przeciwnie zyskałby uznanie i pochwałę. Mowa przypomina postanowienia „Instrukcyi“ o traktowaniu wiadomości rzeczowych w zakresie nauki języka wykładowego w klasie II., III. i IV. szkoły wspólnej i artykuły orientacyjne, podane przy końcu używanej dawniej „Pierwszej książki do czytania“; zwraca też uwagę na to, że wydane w r. 1893 „Szkółki dla młodzieży“ w artykułach treści geograficznej w zupełności czynią zadość życzeniom, wypowiedzianym przez p. Tournelle'ównę tudzież, że w szkołach miejskich wielkiem utrudnieniem w zastosowaniu tego toku była sprzeczność między „Instrukcyą“ a przestarzałymi „książkami do czytania“. Godzi się też na propozycję przez p. Tournelle'ównę tok postępowania przy rewizji planów, a czyni tylko uwagę, że Rada szkolna krajowa takim życzeniem chętnie czyni zadość, ale, że właśnie obfitość materiału z narad i projektów utrudnia dojście do ostatecznego rezultatu. Przypomina też, że racjonalne projekty szczegółowe, żądające zmian i wyjątków od planu normalnego, przedkładane przez niektóre szkoły, bywają uwzględniane,

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Już została otwarta weranda

## CUKIERNI

### Władysława Podhalicza przy ul. Akademickiej 1. 5.

Cukiernia poleca nowość: Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką, Czekoladę, Kawę gorącą i mrożoną na sposób paryski, tudzież chłdnik wenecki.

Cukiernia i weranda otwarte od godziny 7 rano do 12 w nocy.

#### NADESŁANE

#### Nie mów Pan z łaski swej głupstw!

Bóg wie, co Pan sobie dał narzucić jako „Sodeńskie“! Prawdziwe Faya, w których znajdują się wszystkie skuteczne składniki Sodeńskich źródeł leczniczych, nigdy nie zawiodą tego, kto używa ich przeciw bólowi gardła, kaszlowi, chrypcie, załęgmienu, katarowi, oskrzeli i t. d. Trzeba tylko zawsze żądać Faya prawdziwych Sodeńskich pastylek mineralnych, których pudełko kosztuje kor. 1.25 i których dostanie w każdym sklepie z tego działu.

Jeneralne zastępstwo na Austro-Węgry: W. Th. Giuntzert e. i k. nadw. dostawca, Wiedeń, IV/1, Grosse Neugasse 17.

#### Zakład dentystyczny

### Dr. J. BRZESKIEGO

Lwów, ul. Akademicka 3,

wymywanie zębów bez bólu, plombowanie, regulacje zębów, sztuczne zęby, korony, mostki i t. d.

Zwraca się uwagę na anons firmy Józef Schuster we Lwowie.

#### Bracia Tercyarze

#### w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

#### Dom bankowy i kantor wymiany poleca

#### Schowki depozytowe (Safe Deposits)

w ogniotrwałych kasach pancernych w piwnicach swego nowego gmachu dla wyłącznego użytku deponujących pod własnym kluczem.

Prospekty i cenniki na żądanie.

### Sokal & Lilien.

#### Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

#### Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

### Dr. B. RENTSCHNER

Lwów, ul. Krakowska 20, I. piętro.

Schorzenia przewleczne, nieludność, Kosmetyka (usuwanie włosów z twarzy i brodawek)

od 2-5 po południu.

#### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22 kwietnia 1910.

#### Hotel George'a.

PP. ks. L. Puzyna z Gwoźdźca, hr. A. Zamojski z Wysocka, dr. T. Rohn z Wiednia, A. Gorayski z Moderówki, R. Czaykowski z

Kamionki, G. Mac Intoch ze Stryja, hr. A. Męciński z Dukli, C. Vignalats z Rossyi, K. Stablewski z Rossyi.

#### Hotel Imperial.

PP. hr. Z. Czosnowski z Rossyi, A. Russanowski z Rossyi, dr. K. Dzieduszycki z Martynowa, Z. Winiarski z Wiednia.

#### Hotel Europejski.

PP. S. Tauszyński z Bakowiec, S. Białoskórski ze Staj, O. Bryczyńska z Zagwoździa, O. Kowitzki z Drezna, L. Szczurki z Wołynia.

#### Hotel Francuski.

P. M. Polański ze Stryja.

#### Hotel Sans-souci.

P. J. Mesing z Podwoleczysk.

#### Hotel Savoy.

P. W. Rakowska z Rossyi.

#### Hotel Saski.

P. A. Demel z Tarnopola.

#### Hotel „Austria“.

PP. K. Wierzchlejski ze Złoczowa, B. Rudnicki z Rossyi.

#### Hotel Metropole.

P. ks. F. Litwińczuk z Rossyi.

#### CENNIK

#### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 kwietnia.

#### I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	696
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	428	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	574
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	500

#### II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 kor.	93	60	94	30
„ kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja)	96	—	—	—
Tow. kred. galie. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	50	94	20

#### III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ 4 1/2 pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20

#### IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	120	—	130	—
--------------------------------	-----	---	-----	---

#### V. Monety.

Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	254	—
„ „ papierowych	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	50	117	90

#### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 kwietnia 1910.

A. Ogólny dług państwa.	placa	žadaja
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94-50	94-70
„ „ styczeń-lipiec	94-50	94-70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98-60	98-80
kwiecień-październik	98-60	98-80

Koronowa waluta.	placa	žadaja
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	171-50	175-50
„ „ 18-0 po 100 zł. 4 pr.	242-50	246-50
„ „ 1884 po 100 zł.	331-50	337-50
„ „ 1864 po 50 zł.	330	336
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288-75	290-75

#### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117-60	117-80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94-50	94-70

#### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95	—	96	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115-55	116-55	—	—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 3/4 pr. (ostemp. akcje)	453-50	455-50	—	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	118-25	119-25	—	—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	95-05	96-05	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94-90	95-90	—	—

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	104-50	—	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95-85	96-85	—	—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96	—	97	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97-25	98-25	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97-75	98-75	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98-25	99-25	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96-45	97-45	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	96-75	97-75	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	96-80	97-80	—	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	96-30	97-30	—	—
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94-75	95-75	—	—
Kol. galie. Karola Ludwika 4 pr.	95-50	96-50	—	—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95-25	96-25	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116-25	117-25	—	—

#### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	113-85	114-05	—	—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	92-50	92-70	—	—
„ „ obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	—	—	—	—
„ „ pożycz. państw. za 100 zł. (200 kor.)	226-75	232-75	—	—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	226-75	232-75	—	—

#### E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	94-50	95-50	—	—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93-65	94-65	—	—

#### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103-25	104-25	—	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93-35	94-35	—	—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	109-75	101-75	—	—
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	93-40	94-40	—	—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97-20	98-20	—	—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90-65	91-65	—	—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111	—	117	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	244-50	247-50	—	—

#### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	100-50	101-50	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94-55	95-55	—	—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302-50	303-50	—	—
„ „ 1889 3 pr.	232-75	238-75	—	—
Bukow. „ zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101-25	102-25	—	—
„ „ 4 pr.	94	—	95	—
Gal. „ akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109-75	110-75	—	—
„ „ „ los 50 l. 4 1/2 pr.	99-25	99-75	—	—
„ „ „ 60 l. 4 pr.	93-75	94-75	—	—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92-95	93-95	—	—
„ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95	—	96	—
„ „ „ 4 pr. stare	96-50	—	—	—
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	100	—	100-75	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99-75	100-75	—	—
Banku kr. obl. kolej. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	93-35	94-35	—	—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98-70	99-70	—	—
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99	—	100	—

#### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113	—	113-80	—
Tow. żegl. par. po Dun. Elm. r. 1886 pr.	112	—	113	—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88-95	89-95	—	—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94-60	95-60	—	—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102	—	103	—
„ „ „ 1890 „ 4 pr.	99-75	—	—	—

#### I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29-65	33-65	—	—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	532-50	542-50	—	—
Clary 40 zł. m. k.	236	246	—	—
Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł.	116	—	—	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120	—	125	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81-35	87-35	—	—

Koronowa waluta.	placa	žadaja
Palfy 40 zł. m. k.	250	270
Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65-35	69-35
„ „ węg. tow. 5 zł.	41-50	45-50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	—	—
Salma 40 zł. m. k.	281	293
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115	—

#### J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314-75	315-75	—	—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3675	3685	—	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665	666	—	—
Węg. Banku kredytu 200 zł.	821	822	—	—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	676	680	—	—
Gal. banku hip. 200 zł.	688	687	—	—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	428	—	—	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	502	503	—	—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1784	1794	—	—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	594-50	595-50	—	—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	256-50	257-50	—	—
Zivnostenska banka 100 zł.	256	257	—	—

#### K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441-50	445	—	—
„ „ akcje zakł. 200 zł.	410	—	—	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5400	5430	—	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	406-50	407-50	—	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	567	569	—	—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	334-50	337	—	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1124	1128	—	—

#### L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	742	746	—	—
Galie. karpaciek naft. tow. 500 kor.	870	876	—	—
Austr. tow. górnice Alpinu 100 zł.	742	743	—	—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2595	2605	—	—
Schodnie 500 kor.	517	522	—	—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	403	406	—	—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	289	292	—	—

L. VIII/b 1482/39 (4460 3—3)  
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzece Stryju pod Dulibami-Stryjem-Wierczanami w km. od 41-500 do 35-800 zezwolonych przez Komisję krajową regulacji rzek galicyjskich na I. posiedzeniu wykonać się mających w latach 1910 i 1911 odbędzie się dnia 4 maja 1910 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Stryja w Stryju.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materiałów wynosi około:  
5 000 m.<sup>3</sup> faszyn wiklowych,  
10 000 m.<sup>3</sup> faszyn lasowych,  
225 000 sztuk kołków faszynowych.

Powyżej podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 39 000 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Stryja w Stryju i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i w wadym w kwocie 1000 koron, w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadym, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1910.

Stempel	(Wzór oferty.)
1 kor.	Oferta.
Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1910 i 1911 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Stryja w Stryju oznaczonych, materiały faszynowe do budowy regulacyjnych na rzece Stryju pod Dulibami-Stryjem-Wierczanami w km. od 41-500 do 35-800 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . (cyframi i słowami) odstępek z cen fiskalnych.	

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadium składamy (my) kwotę (papieru parostociowe) 1000 kor. wyrażnie 1000 kor.

W . . . . . dnia . . . . . 1910.

Podpis i miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 1555/9 (3) (4501 2—3)

Dnia 4 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja:

a) realności objętej lwh. 434 ks. gr. gminy Hnizdyczów ocenionej na 420 kor.,  
b) połowy realności objętej lwh. 61 ks. gr. tej samej gminy, ocenionej na 2425 kor., z czego na budynki przypada 580 kor., a na ziemię 1845 kor.

Najniższa oferta wynosi odnośnie do realności ad a) kwotę 280 kor., zaś ad b) kwotę 1617 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żydaczów, 25 marca 1910.

L. cz. E. 1580/9 (4) (4500 2—3)

Dnia 11 maja 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacja 2/6 części realności objętej lwh. 15 ks. gr. gm. Hnizdyczów zobowiązanej Stefana Chomeija własne ocenione na 2316 kor. 66 hal., z czego na budynki przypada 356 kor. 66 hal., zaś na grunta kwota 1960 kor.

Cena najniższej oferty wynosi kwotę 1545 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żydaczów, dnia 9 kwietnia 1910.

Ч. сн. Е. 1454/9 (4) (4453 2—3)  
Оголошене переторгу.

На пошоране Емілі Левичкої і Кароліни Рандерої, заступлених через адвоката др. Володимира Загайкевича, відбуде ся 24 мая 1910 перед полуднем о 11 годині в низше означеним суді, компата ч. 14 переторг реалности обнятої виказом гіпотечним ч. 465 книги ґрунтової громади катастральної Великі очи з приналежностію, складаючого ся з 5 щец овочевих, 3 лип і огорождєня.

Продати ся маюча недвижність е оцінена на 4230 корон, принадлежність на 100 корон.

Найнишка подача виносить 2886 кор. 67 сот., позизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, які заразом затверджуюсь і грамоти відносячі ся до недвижності можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді компата ч. 14 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою належить найпозніше на дни судовим, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижності самої вже більше не можуть бути відношені.

О дальших випадках поступованя переторгового у відомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижності якісь права або тятари суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибити в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий Суд, Відділ V.  
Краківец, дня 29 марта 1910.

L. cz. E. 2882/9 (6) (4496 2—2)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Sniatynie odbędzie się dnia 17 maja 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja, a to:

a) realności obj. lwh. 2240 gm. Hankowce, ocenionej na 1042 kor. 54 hal., a składającej się z pb. lk. 215 obszaru 1 ar. 62 m<sup>2</sup>, na której stoi dom z drzewa słomą kryty i stajnia z przecia, tudzież pgr. lk. 3029/2 rola obszaru 13 ar. 80 m<sup>2</sup>. Najniższa oferta wynosi 694 kor. 67 hal.

b) realności obj. lwh. 2628 tejsze gminy, ocenionej na 1130 kor. 92 hal., a składającej się z pgr. lk. 3262 rola. Najniższa oferta wynosi 753 kor. 95 hal.

c) 6/7 części realności lwh. 2640 tejsze gminy, ocenionej na 544 kor. 20 hal., a składającej się z pgr. lk. 3030/1 obszaru 45 ar. 35 m<sup>2</sup>. Najniższa cena wynosi 362 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowniczo do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1493/9 (4539 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Rozalii Wohman jako cesyonaryszki Markusa Sygalla w Grzymałowie odbędzie się dnia 4 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Grzymałowie licytacja 14 i 1/6 części realności lwh. 33 ks. gr. Grzymałów objętej.

Te części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 7874 kor. 59 hal. Najniższa cena wynosi 3937 kor. 29 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg

tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Grzymałów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. E. 2078/9 (5) (4530)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Jakóba Kesslera odbędzie się dnia 12 maja 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja 1/2 ciał hip. lwh. 43 i 75 i całych ciał lwh. 76 i 245 kg. Baligród objętych (realność miejska z gospodarstwem rolnem pod lk. 49 w Baligródzie).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 14 326 kor.

Najniższa cena wynosi 9550 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowniczo do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E. 184/10 (3) (4531)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Knebelbarta odbędzie się dnia 13 maja 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja realności miejskiej w Baligródzie położonej lwh. 338 objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 700 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowniczo do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Baligród, dnia 7 kwietnia 1910.

L. cz. E. 125/10 (4) (4555)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 kwietnia 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja realności lwh. 259 ks. gr. gm. kat. Niegowce pre. bud. 2 ar. 27 m<sup>2</sup> chata, szopa, ogrodu 10 a. 18 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 293 koron 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojniów, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. E. 248/10 (7) (4484)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Scherzera w Horodence odbędzie się dnia 25 maja 1910

o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja I. połowy realności lwh. 1170 gm. Okno składająca się z pb. 38/2 obsz. 55 1/2 s<sup>2</sup> z pobudowaną na niej chatą o 2 izbach mieszkalnych, sieni i komorze i strychu, tudzież II. 1/4 części real. lwh. 1171 gminy Okno składającej się z pg. 1107 t. j. ogrodu obsz. 991 s<sup>2</sup> z pobudowaną na nim stodołą wraz z przynależnościami real. lwh. 1171 składającymi się z 5 grusz, 2 akacyj, 1 jesionu i 30 wierzb.

Z nieruchomości wystawionych na licytację I. jest oceniona na 180 kor., II. na 278 kor. 50 hal. wraz z przynależnością.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 120 kor., ad II. 185 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Horodenska, dnia 31 marca 1910.

L. cz. E. 637/9 (1) (4551)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Cieszanowie zastąpionego przez adv. dr. Segalla odbędzie się dnia 9 maja 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacja:

1. połowy realności lwh. 397 gm. Werchrata,

2. całej lwh. 947 gm. Werchrata Ołeksy Woźniaka syna Hnata własnych i

3. całej lwh. 526 Iwana Szestaka syna Fedia własnej wraz z przynależnościami, składającymi się odnośnie do lwh. 947 gm. Werchrata z płotu.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na 150 kor., ad 2. wraz z przynależnościami na 770 kor., ad 3. na 2380 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 100 kor., ad 2. 513 kor. 32 hal., ad 3. 1586 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowniczo do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. E. 276/9 (10) (4556)  
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Wiktorii z Chwałków Wojciechowskiej w Graboszycach przeciw Piotrowi Grzyhackiemu, Katarzynie z Leśniaków Grzyhackiej i Józefowi Grzyhackiemu, pierwszym dwojgu w Graboszycach, trzeciemu w Buffalo o hipoteczny i fizyczny dział realności lwh. 53 ks. gr. gm. kat. Graboszyce objętej, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1910 o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Graboszyce objętej, Wiktorii z Chwałków Wojciechowskiej w 8/96, Józefa Grzyhackiego w 34/96, Piotra Grzyhackiego w 35/96, Katarzyny z Leśniaków Grzyhackiej w 17/96 i Franciszka Grzyhackiego w 2/96 częściach własnej.

Wartość sprzedaż się mającej realności podana jest na 300 kor.

Najniższa cena kupna, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 300 kor.

Ciążące na sprzedaż się mającej realności prawa zastawu pozostają bez względu na cenę sprzedaży nienaruszonymi.

Uzyskaną przy licytacji cenę kupna sprzedaży należy złożyć do sądu.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupna, przeglądać w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2 w czasie godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 21 marca 1910.

L. cz. E. 1063/9 (17) (4549)

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Witolda Jastrzębskiego dyrektora Kasy zalickowej i oszczędności w Obertynie, odbędzie się dnia 6 maja 1910 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności:

a) lwh. 232 ks. gr. gminy Obertyn wraz z przynależnościami, składającymi się z dwu domów mieszkalnych,

b) realności lwh. 457 gm. Obertyn wraz z przynależnościami, składającymi się z chodnika z płyt kamiennych, sztachet i furtki,

c) realności lwh. 233,

d) realności lwh. 234 gm. Obertyn,

e) realności lwh. 1739 gm. Obertyn,

f) połowy lwh. 1247 gm. Obertyn wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, dwu stodół, parkanu i sztachet,

g) 1/6 części lwh. 973 gm. Obertyn wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor., zaś przynależności na 5950 kor., ad b) na 500 kor., zaś przynależności na 50 kor., a po straceniu wartości służebności ciężającej w stanie biernym tej realności w kwocie 450 kor. na 100 kor., ad c) na 9670 kor., ad d) na 700 kor., ad e) na 600 kor., ad f) na 600 kor., zaś przynależności na 805 kor., ad g) na 333 kor. 33 hal., zaś przynależności na 666 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 3825 kor., ad b) 50 kor., ad c) 6446 kor. 66 hal., ad d) 466 kor. 66 hal., ad e) 400 kor., ad f) 936 kor. 66 hal., ad g) na 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Obertyn, dnia 1 kwietnia 1910.

(4462 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,  
ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

## Licytacje:

Poniedziałek 25 kwietnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: skóry, towary korzenne, sznurówki damskie, krepa, urządzenie restauracji, bilard, aparat do piwa, maszyna do pisania, kasa, srebro, obrazy i meble.

Wtorek 26 kwietnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, dywany perskie, złoto, ubrania męskie i sudeńskie, żakiety damskie oraz meble.

Środa 27 kwietnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: pianino, meble, maszyna do szycia, siodła i uprząż na konie.

Czwartek 28 kwietnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: gramofon, obrazy, dywany, meble, maszyny do tutek, przybory do robienia tutek i tutki.

Piątek 29 kwietnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: 2 gramofony, meble, siatki do gazu, bielizna, towary galanteryjne i konfekcja męska.

Sobota, 30 kwietnia 1910 od godziny 4 do 8 po południu: gramofon, dywany, meble, 2 maszyny do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1910.

L. cz. E. X. 1478/10 (4577)

## Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 16 kwietnia 1910 liczbą czynności E. X. 1478/10 sprzedane będą dnia 26 kwietnia 1910 o godzinie 9 przed południem w Stanisławowie ul. Karpiskiego 10 w drodze publicznej licytacji: towary bławatne i sukienne, urządzenie sklepowe.

Przedmioty te można oglądać dnia 26 kwietnia 1910 między godziną 8 a 9-30 przed południem w Stanisławowie, na miejscu sprzedaży.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Stanisławów, dnia 15 kwietnia 1910.

## Konkursa.

L. cz. 42462 (4506)

## k o n k u r s

Celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jednej, ewentualnie więcej posad starszych zarządców podatkowych w VIII. klasie rangi, trzech ewentualnie więcej posad zarządców podatkowych w IX. klasie rangi, jednej ewentualnie więcej posad oficyałów podatkowych w X. kl. rangi i ewentualnie więcej posad asystentów podatkowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o jedną z powyższych posad mają wnieść swe należycie udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni przepisana drogą służbową do krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, udowadniając, że posiadają przepisane wymogi, a w szczególności, że złożyli z dobrym postępem egzamin przepisany dla służby w urzędach podatkowych, oraz, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Również winni kompetenci podać, czy są spokrewnieni względnie spowinowaceni, w jakim stopniu i z którymi urzędnikami skarbowymi tego kraju w czynnej służbie pozostającymi.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmerii, którzy mają wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60) i rozporządzeniem ministeryalnym z 27 lutego 1891 (Dz. u. p. Nr. 31) a mianowicie:

1. przepisane studia t. j. niższe gimnazjum lub niższą szkołę realną, albo z niemi na równi stojący wojskowy zakład wychowawczy, względnie, którzy wykazują się świadectwem ze złożonego egzaminu z przedmiotów niższego gimnazjum lub niższej szkoły realnej,

2. wykazują się odbytą sześciomiesięczną praktyką próbną przy jednym z urzędów podatkowych i egzaminem podatkowym z dobrym postępem i którzy

3. wykazują, iż władają obydwojma językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie — będą mieli przy rozdawaniu posad asystentów podatkowych pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Podoficerom ukwalifikowanym, którzy nie ukończyli IV. klasy szkół średnich względnie nie wykazują się egzaminem z przedmiotów niższych szkół średnich, jednak posiadają resztę przepisanych wymogów, będzie nadana z kolei między praktykantami tylko każda czwarta posada asystenta podatkowego.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1910.

L. cz. 2305/pr. (4461)

## K o n k u r s

w celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu kilku posad rewidentów rachunkowych w IX. klasie rangi, tudzież kilku posad oficyałów rachunkowych w X. klasie i asystentów rachunkowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów oraz znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

W podaniach winni kompetenci oświadczyć, czy, w jakim stopniu i z którymi galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi, są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Prezydium c. k. galic. krajowej Dyrekcji skarbu.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1910.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. hip. 4172 i 4173/9 (3480 3—3)

Dla Józefa i Anny Drodzowskich dawniej w Tarnopolu zamieszkałych, należy doręczyć uchwałę z 17 listopada 1909 Dz. hip. 3766/9, wedle której ma być zaintabulowane prawo własności realności objętej wykazem hip. 1. 1005 księgi gr. Tarnopol — na rzecz Heni Taffet.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef i Anna Drodzowscy przebywają, ustanawia się dla strzeżenia ich praw kuratora w osobie adwokata dr. Celestyna Blausteina w Tarnopolu.

Tenże kurator ma Józefa i Annę Drodzowskich w wymienionej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępy-

wać, aż albo sami w sądzie się zgłoszą, lub pełnomocnika wymieniają.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 21 stycznia 1910.

L. cz. Tab. 928/10 (3625 3—3)

## E d y k t.

W stanie biernym realności lwh. 1147 ks. gr. gm. m. Krakowa objętej, własność Domu przytułku dla ubogich starych kobiet fundacji ś. p. Anastazy hr. Sołtykowej stanowiącej, zaintabulowany jest w poz. 2 on. następujący wpis:

„Wnieś. 21 sierpnia 1848. Na zasadzie aktu notaryalnego z 18 sierpnia 1848 prawo zastawu dla sumy 800 złp. z 5 prc. na rzecz mas depozytowych następujących: a) Karola Rosena w kwocie 360 złp., b) Teresy Potkańskiej w kwocie 290 złp., c) Wincentego Ankwicza w kwocie 150 złp. (w srebrze) zapisano“.

Gdy od chwili zaintabulowania wymienionych pretensyj upłynęło już przeszło 50 lat, a przez ten czas uprawnieni nie pobierali żadnych spłat ani na kapitał, ani na procenta, ani też w inny jakiś sposób praw swych nie wykonywali, jak również są nieznanzi z miejsca pobytu, przeto na wniosek Domu przytułku dla ubogich starych kobiet fundacji ś. p. Anastazy hr. Sołtykowej i po myśli § 118 ust. hip., wzywa się powyżej wymienionych uprawnionych z powyższego wpisu, względnie ich spadkobierców, by w ciągu jednego roku to jest do 31 marca 1911 r. prawa swoje w tutejszym sądzie zgłosili pod rygorem, że po upływie tego czasu wpis powyższy na wniosek Domu przytułku dla ubogich starych kobiet fundacji ś. p. Anastazy hr. Sołtykowej wykreślony zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Kraków, dnia 6 marca 1910.

L. cz. Cg. I. 134/10 (2) (4515 1—3)

## E d y k t.

Przeciw Józefowi Wodarczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Karola Kielnara syna Pawła pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 28 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Wodarczyka ustanawia się pana dr. Fröhlicha adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wodarczyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Rzeszów, dnia 25 marca 1910.

L. cz. C. VI. 170/10 (1) (4529 1—3)

## E d y k t.

Przeciw Majerowi Salesowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Józefa Saleza pozew o uznanie i intabulację prawa własności.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 27 maja 1910 o godzinie 9 rano w sali rozpraw Nr. 6 (drzwi 31).

Celem strzeżenia praw Majera Saleza ustanawia się pana adwokata dr. Józefa Fiternika w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Majera Saleza w rzecznej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Sambor, dnia 30 marca 1910.

L. cz. C. II. 213/10 (2) (4533 1—3)

## E d y k t.

Przeciw Mendlowi Zell, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Lipę Hemmerlinga pozew o 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 maja 1910 o godzinie 8 rano w sądzie tut., biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Mendla Zella ustanawia się pana dr. Feliksa Górskiego adwokata w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mendla Zella w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bóbrka, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 80/10 (1) (4548)

## E d y k t.

Przeciw Izidorowi Karpierzowi z Lubnia, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Myślenicach przez Jana i Zofię Burtanów

w Lubniu pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 kwietnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Izidora Karpierza ustanawia się pana dr. Klakurkę adw. w Myślenicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izidora Karpierza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Myślenice, dnia 17 kwietnia 1910.

L. cz. Cg. I. 132/10 (1) (4574)

## E d y k t.

Przeciw Goldzie Turteltaub z Lanerówki, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Maksymiliana Turteltauba w Złoczowie pozew o uznanie własności realności lwh. 109 ks. gr. gm. Lanerówka z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya do ustnej rozprawy na dzień 25 kwietnia 1910 o godzinie 8-30 rano.

Celem strzeżenia praw Goldy Turteltaub ustanawia się pana dr. Hessla adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Goldę Turteltaub w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. C. I. 129/10 (1) (4547)

## E d y k t.

Przeciw Iwanowi Dżuła i Mikołajowi Dżuła, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Stefana i Paraskę Dżułów pozew o uznanie prawa własności do 2/5 części realności lwh. 5 i do 2/5 z 3/24 części realności lwh. 11 gm. Dwernik, oraz oddanie ich w posiadanie zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 maja 1910 o godz. 9 rano w tym sądzie w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw Iwana i Mikołaja Dżułów, ustanawia się pana Makara Dżułę w Dwerniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lutowiska, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. C. II. 256/10 (1) (4538)

## E d y k t.

Przeciw Semanowi Morochovi z Regertowa niżnego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Tymka Morochocha pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 maja 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Semana Morochocha ustanawia się pana adw. dr. Milleta w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gorlice, dnia 16 kwietnia 1910.

L. cz. Ne. IV. 889/10 (1) (3591)

## E d y k t.

W sprawie egzekucyjnej Ch. Nussbauma w Gelsenkirchen zastąpionego przez adw. dr. Szymona Safiera w Roźniatowie przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Isakowi Häuslerowi o 65 M. 35 f. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 14 lutego 1910 liczbą czynności Ne. IV. 889/10 (1), którą pozwolono na wpis przymusowego ustanowienia prawa zastawu dla powyższej wierzytelności i zpn. w stanie biernym 1/2 realności lwh. 366 i całej realności lwh. 2061 ks. gr. gm. kat. Perehińsko objętych zobowiązanego Isaka Häuslera własnych — temuż Isakowi Häuslerowi.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Isak Häusler przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Wassermana adwokata w Roźniatowie.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 14 lutego 1910.

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 20. 1910, L. XVII. 1759/2 ty-  
czące się podziału niektórych okręgów rewizyjnych w powiatach:  
Brzesko, Myślenice, Podgórze, Tarnów i Zborów.

Celem przeprowadzenia prób co do użycia gminnych oglądaczy zwierząt jako rewizorów była c. k. Namiestnictwo, zmieniając częściowo obwieszczenie z 16. października 1882 r., L. 48.813 i uchylając rozporządzenia z 23. grudnia 1896 L. 96.902, oraz z 24. sierpnia 1908 L. 113.320, na podstawie § 9 ustawy z 29. lutego 1880 i rozporządzenia wykonawczego, Dz. u. p. Nr. 37 i 38, tudzież § 7 ustawy z 6. sierpnia 1909 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909, Dz. u. p. Nr. 177 i 178 i reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 2. lutego 1908 L. 44.803 ex 1907 dzieli:

A) w powiecie politycznym Brzesko okręg rewizyjny Brzesko Nr. 7<sub>1</sub>, składający się z 9 gmin z przysiółkami i obszarów dworskich na 8 okręgów rewizyjnych, a mianowicie:

1. 7<sub>1</sub> a obejmujący miejscowości Brzesko i Jadowniki,
2. 7<sub>1</sub> b " " miejscowość Sterkowice,
3. 7<sub>1</sub> c " " " " Szczebanow,
4. 7<sub>1</sub> d " " " " Jasień,
5. 7<sub>1</sub> e " " " " Mokrzycka,
6. 7<sub>1</sub> f " " " " Okocim,
7. 7<sub>1</sub> g " " " " Poręba Spytkowska,
8. 7<sub>1</sub> h " " " " Słotwina Brzezowiec;

B) w powiecie politycznym Myślenice, okręg rewizyjny Krzyszkowice Nr. 6<sub>1</sub>, składający się z 5 gmin z przysiółkami i obszarów dworskich, na 5 okręgów rewizyjnych, a mianowicie:

1. 6<sub>1</sub> a obejmujący miejscowość Krzyszkowice,
2. 6<sub>1</sub> b " " " " Krzywaczka,
3. 6<sub>1</sub> c " " " " Wola Radziszowska,
4. 6<sub>1</sub> d " " " " Głogoczow,
5. 6<sub>1</sub> e " " " " Zawada;

C) w powiecie politycznym Podgórze, okręg rewizyjny Skotniki Nr. 4<sub>2</sub>, składający się z 4 gmin z przysiółkami i obszarów dworskich, na 4 okręgi rewizyjne, a mianowicie:

1. 4<sub>2</sub> a obejmujący miejscowość Skotniki,
2. 4<sub>2</sub> b " " " " Bodzów,
3. 4<sub>2</sub> c " " " " Kobierzyn,
4. 4<sub>2</sub> d " " " " Kostrze;

D) w powiecie politycznym Tarnów okręg rewizyjny Wierzchosławice Nr. 9<sub>5</sub>, składający się z 6 gmin z przysiółkami i obszarów dworskich na 4 okręgi rewizyjne, a mianowicie:

1. 9<sub>5</sub> a obejmujący miejscowości Wierzchosławice i Ostrów,
2. 9<sub>5</sub> b " " " " miejscowość Mikołajowice,
3. 9<sub>5</sub> c " " " " miejscowości Rudka i Komarów,
4. 9<sub>5</sub> d " " " " miejscowości Bobrowniki małe;

E) w powiecie politycznym Zborów okręg rewizyjny Jezierna Nr. 25<sub>4</sub>, składający się z 8 gmin z przysiółkami i obszarów dworskich, na 8 okręgów rewizyjnych, a mianowicie:

1. 25<sub>4</sub> a obejmujący miejscowość Jezierna,
2. 25<sub>4</sub> b " " " " Nestorowce,
3. 25<sub>4</sub> c " " " " Serwery,
4. 25<sub>4</sub> d " " " " Jackowce,
5. 25<sub>4</sub> e " " " " Białkowce,
6. 25<sub>4</sub> f " " " " Bogdanówka,
7. 25<sub>4</sub> g " " " " Daniłowce,
8. 25<sub>4</sub> h " " " " Ostaszowce;

i zarządza, że w okręgach tych było rogacie ma być opatrzone nie tylko przepisaniem piętrem, lecz także markami usznymi systemu „Dudzińskiego“, które będą dostarczane kosztem Skarbu Państwa.

Posiadacze bydła rogatego, jakoteż rewizorzy są osobiście odpowiedzialni za wszelkie nadużycia markami, za ich podrabianie, rozmyślnie odjęcie, lub psucie i t. p.

Zarazem, nie naruszając innych postanowień dotyczących się katastru bydła rogatego w tych okręgach, c. k. Namiestnictwo odnośnie do rozporządzeń z 6. grudnia 1880 L. 61.478 (Dz. u. k. Nr. 33 i 8. sierpnia 1883 L. 49.903) Dz. u. k. Nr. 64, upoważnia c. k. Starostwa: w Brzesku, Myślenicach, Podgórzu, Tarnowie i Zborowie do wydania na próbę w sprawie przyjmowania zgłoszeń przybytku i ubytku, oraz zamierzonej trwałej zmiany stanowiska bydła rogatego tymczasowych zarządzeń dostosowanych do zmienionych warunków.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które wchodzi w wykonanie z dniem 15. maja 1910, będą karane po myśli rozdziału VIII. ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. u. p. Nr. 177 i rozdziału VI. ustawy z 29. lutego 1880 Dz. u. p. Nr. 37 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909, Dz. u. p. Nr. 180.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

## C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 20. kwietnia 1910.

L. cz. C. VIII. 531/9 (3) (4579)

E d y k t.

Przeciw Ludwice Szpak z Gołogórek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Antoniego Zborowskiego pozew o 920 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 28 grudnia 1909 l. cz. C. VIII. 531/9 (1), wyznaczony został termin na dzień 30 kwietnia 1910 o godz. 9 rano, biuro Nr. II., w domu Werbera.

Celem strzeżenia praw Ludwicy Szpak ustanawia się pana adwokata dr. Hessla w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienioną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Złoczów, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. 639/10 (4) (3664)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Głowatemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kupieckie Towarzystwo Merkur pozew o 330 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Michała Głowatego ustanawia się pana dr. Reicha adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Głowatego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 14 marca 1910.

L. cz. C. VI. 153/10 (1) (4542)

E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Kluzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łańcucie przez Stanisława Panka pozew o 340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Wassermanna w Łańcucie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Łańcut, dnia 11 kwietnia 1910.

L. cz. Cw. II. 372/10 (3) (3622)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Koniecznemu i Janowi Dybule z Majkowie, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krako-

wie przez bocheński Zakład kredytowy w Bochni pozew o 270 kor.

Na podstawie pozwu wydano dnia 15 lutego 1910 nakaz zapłaty l. cz. II. 372/10 (1).

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się pana adw. Adolfa Grossa w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuratorów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II.

Kraków, dnia 15 marca 1910.

L. cz. Cw. 813/10 (1) (3665)

E d y k t.

Przeciw Herschowi Finklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę oszczędności miasta Rzeszowa pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Herscha Finkla ustanawia się pana dr. Różyckiego adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Finkla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 18 marca 1910.

L. cz. E. 392/10 (3) (3689)

E d y k t.

Dawidowi Schumirowi z Rohatyna w egzekucyjnej sprawie, toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o zniesienie współwłasności realności lwh. 698 gm. Rohatyn, ma być doręczoną uchwała z dnia 3 marca 1910 liczba czynności E. 392/10 (2), którą dozwolono sprzedaż lwh. 698 gm. Rohatyn.

Ponieważ niewiadomo gdzie Dawid Schumir przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana adwokata dr. Pawlikowskiego w Rohatynie.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rohatyn, dnia 3 marca 1910.

## Upadłości.

L. cz. C. C. S. 123/7 (185) (4597)

W konkursie Józefa Gewurza wyrób wódki i wypas była w Leszczatowie wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia rozszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 12 maja 1910 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym sala Nr. I.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Sokal dnia 13 kwietnia 1910.

Komisarz konkursowy.

## Firmy.

L. cz. Firm. 656/9 Stow. I. 307 (4319 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Kamionka strumiłowa.

Brzmienie firmy: Spółka spożywcza w Kamionce strumiłowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 29 grudnia 1908 uchwalilo rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami wybrano: 1. dr. Edwarda Piotrowskiego, c. k. lekarza powiatowego, 2. Maksymiliana Czernika, starszego inżyniera Wydziału krajowego i 3. Stanisława Chmurę, c. k. komisarza skarbowego, wszystkich w Kamionce strumiłowej zamieszkałych.

Data wpisu: 20 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 marca 1910.

L. cz. Firm. 366 Stow. III. 1254 (4402 3—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Tuchów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe w Tuchowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku:

Eskompte Verein in Tuchów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 22 listopada 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie interesu kredytowego w celu udzielania kredytu tylko swoim członkom potrzebnemu im do gospodarstwa, handlu i przemysłu na możliwie umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekeya: Schyja Weinstein, Józef Kartagener, Moses Krebs w Tuchowie zamieszkałi.

Podpis firmy (F. Z.) następuje w ten sposób, że do osnowy firmy dołączy swe podpisy dwóch członków dyrekeyi.

Ogłoszenia umieszczone będą w jednym z dzienników krajowych lub w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie, tudzież plakatami w mieście Tuchowie.

Udziały członków: 50 kor.

Odpowiedzialność poczworną ilością deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 11 grudnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 11 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 1849 Rg. A. I. 190 (4397)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Wilf i Ska“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: nakładanie i wydawanie czasopisma hebrajskiego „Kol machsikie hadas“.

Forma spółki: jawna spółka od 10 grudnia 1909.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ozyasz Wilf, Mojżesz Ebner, Józef Ebner i Daniel Schlechter we Lwowie.

Do zastępstwa spółki są uprawnieni: tylko spółnicy Ozyasz Wilf, Mojżesz Ebner i Józef Ebner a to każdy z nich samodzielnie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpis Ozyasza Wilfa, Mojżesza Ebnera lub Józefa Ebnera.

Dzień wpisu: 13 grudnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. 368 Rg. A. I. 132 (4306)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: I. Kempler.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel korzenny i delikatesów.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 29 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 29 marca 1910.

L. cz. Firm. 4/10 Stow. I. 299 (2715)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich.

Siedziba stowarzyszenia: Podhajce.

Brzmienie firmy: Kasa ludowa w Podhajcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Kasa ludowa w Podhajcach, stow. zar. z ogr. poręką, w języku niemieckim: „Volks-Cassa in Podhajce“, reg. Gen. mit beschr. Haftung.

Zmiana statutu: §§ 1, 4, 16, 19, 25, 26, 31, 32, 34, 50, 53 i 55 statutu.

Podpis firmy dotąd: Pod firmą stowarzyszenia kładzie dyrektor podpis.

Obecnie: Pod firmą stowarzyszenia kładzie podpis jeden dyrektor i zastępca dyrektora.

Członkowie dyrekeyi wybrani: Józef Rosner z Wyżnicy, jako dyrektor i Juliusz Haselkorn, kupiec w Podhajcach, jako zastępca dyrektora.

Data wpisu: 15 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. Firm. 164/10 Stow. I. 140 (2820)

Z rejestru firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Strusów.

Brzmienie firmy: Józef Joel Philipp i synowie, pierwszy galicyjski młyn walcowy w Strusowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: młynarstwo.

Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 21 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 17 lutego 1910.

L. cz. Firm. 184 Stow. III. 217 (3410)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.  
Brzmienie firmy: „Krajowy Związek producentów ropy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym Walnym zgromadzeniu dnia 30 listopada 1909 uchwalono zmianę statutu wedle brzmienia protokołu w zbiorze załączników przechowanego. W szczególności wedle § 2

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd:  
a) komisowa sprzedaż surowca ropnego i produktów rafineryjnych na rachunek członków komitentów,

b) nabywanie i pozbywanie ropy oraz z tejże wytworzonych produktów na wspólny rachunek członków Stowarzyszenia,

c) magazynowanie i transport ropy na wspólny rachunek członków,

d) udzielanie członkom zaliczek na surowiec ropny,  
e) nabywanie, urządzenie, najem i dzierżawa oraz prowadzenie na wspólny rachunek członków przedsiębiorstw zbiorników, tłoczni, rurociągów, rafinerii, odbenzyniarni ropy i t. p. zakładów.

Obecnie: a) komisowa sprzedaż surowca ropnego i produktów rafineryjnych na rachunek członków komitentów,

b) nabywanie i pozbywanie ropy, z tejże wytworzonych produktów na wspólny rachunek członków stowarzyszenia.

c) magazynowanie i transport ropy na wspólny rachunek członków,

d) udzielanie członkom zaliczek na surowiec ropny,  
e) nabywanie, najem i dzierżawa oraz urządzenie i prowadzenie na wspólny rachunek członków zbiorników, tłoczni, rurociągów, rafinerii, odbenzyniarni ropy i t. p. zakładów.

Dyrekcja: wedle § 6 dotąd składa się z 2 do 4 dyrektorów i 1 lub 2 zastępców wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków na 3 lata i przez Walne zgromadzenie zatwierdzonych.

Podpis firmy dotąd: pod brzmieniem firmy podpisy 3 członków dyrekcji z tem, że jednym z podpisujących musi być dyrektor, inni dwaj mogą być także zastępcami.

Obecnie: wedle § 9 pod brzmieniem firmy podpisy 2 dyrektorów albo jednego dyrektora i jednego zastępcy albo wreszcie jednego dyrektora i jednego prokuratora.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Franciszek hr. Zamojski, Aleksander Schmalz, dr. Tadeusz Smoluchowski i Józef Przybyłowicz.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: dr. Leon Wasserberger adw. kraj. we Lwowie i Józef Przybyłowicz dyrektorami.

Prokura zgasa: Maksymiliana Schechtera.

Ogłoszenia: zamieszczane będą w urzędowym dzienniku lwowskim.

Data wpisu: 28 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lutego 1910.

L. cz. Firm. 617/9 Stow. I. 383 (3867)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Milno.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Jan Letki i Jan Krapiec (s. Jana).

2. Członkowie dyrekcji wybrani na walnym zebraniu 24 marca 1909 Mikołaj Lis i Adam Lis, rolnicy zamieszkałi w Milnie.

Data wpisu: 5 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. Firm. 97/10 (3468)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Sokołów.

Brzmienie firmy: Izaak Reich.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewa.

Właściciel: Izaak Reich.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 4 marca 1910.

L. cz. Firm. 91/10 (3258)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego przy firmie:

„Towarzystwo dyskontowe w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnym zebraniu członków

tegoż stowarzyszenia w dniu 14 lutego 1910 uchwalono zmianę ustępu 3 statutu o tyle, że dyrekcja składa się z czterech członków, których z groma członków stowarzyszenia wybiera za pomocą kartek walne zebranie większością głosów, oraz uchwalono do § 19 statutu dodać końcowy ustęp: do cenzurowania weksli wystarcza obecność dwóch dyrektorów.

Rzeszów, dnia 4 marca 1910.

L. cz. Firm. 322/10 Stow. II. 168 (3823)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Grzymałów.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe dla handlu i przemysłu w Grzymałowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Vorschuss- und Credit Verein für Handel und Gewerbe in Grzymałów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Wskutek rozwiązania Towarzystwa po przeprowadzonej likwidacji.

Dzień wpisu: 11 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 10 marca 1910.

L. cz. Firm. 243/10 Rg. A. 44 (3821)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru firm pojedynczych oddział A.

Siedziba firmy: Dubowce.

Brzmienie firmy: Jakób Breitmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: młyn wodny w Dubowcach.

Właściciel: Jakób Breitmann.

Firmę podpisywać będzie Jakób Breitmann.

Data wpisu: 26 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 lutego 1910.

L. cz. Firm. 125/10 Stow. I. 655 (3491)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gołogóry.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Złoczów dnia 17 lutego 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim potrzebnych im do obrotu kapitałów za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja: 1. Berisch Baum, 2. Fischel Ostermann, 3. Dawid Ostermann, kupcy w Gołogórach zamieszkałi.

Podpis firmy: ważny jeżeli podpisają dwaj członkowie dyrekcji.

Ogłoszenia stowarzyszenia będą umieszczane w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 100 kor., jeden członek może mieć więcej udziałów po 100 kor.

Odpowiedzialność do trzykrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 5 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 5 marca 1910.

L. cz. Firm. 119/10 Oddz. A-B-C (3918)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A-B-C wykreślono:

Brzmienie firmy: Apteka pod Opactwem w Rozwadowie Dawida Tobiasza.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł aptekarski.

Skutkiem wydzierżawienia przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 18 marca 1910.

L. cz. Firm. 121/9 Stow. I. 65, 66 (3970)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bircza.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe w Birczy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana §§ 7, 19, 21, 58 statutu. Treści zmienionych paragrafów nie obwieszcza się, gdyż niezawierają żadnych takich postanowień, które publicznie ogłoszone być mają.

Dzień wpisu: 13 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. Firm. 157 Stow. IV. 146 (3630)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skawina.

Brzmienie firmy: Spółka rolnicza „Rola“ w Skawinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 9 grudnia 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego przy pomocy odpowiednich urządzeń technicznych i handlowych

Dyrekcja składa się z trzech członków i jednego zastępcy. Pierwszymi członkami dyrekcji są: Adam Rudolphi, dzierżawca dóbr Borek szlachecki, jako przewodniczący, Władysław Kwieciński, prywatny w Skawinie, jako zastępca przewodniczącego, Stanisław Ludwikowski, burmistrz miasta Skawiny i Adam Mrozowicki, właściciel dóbr w Korabnikach, jako zastępca członka.

Podpis firmy: Firmę spółki podpisuje się w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilią kładzie swój podpis dwóch członków zarządu.

Ogłoszenia będą przybijane na tablicy dla ogłoszeń spółki przed jej lokalem. W razie uznanej przez dyrekcję potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie wyznaczonym do tego przez Radę nadzorczą.

Udziały członków: Udział członka wynosi najmniej 10 koron.

Odpowiedzialność: Członkowie spółki odpowiadają za jej zobowiązania wobec trzecich osób aż do pięciokrotnej wysokości zdeklarowanych udziałów.

Data wpisu: 25 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 21 lutego 1910.

L. cz. Firm. 129/10 Rg. A. I. 73 (2710)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Stanisław Stachowski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: tapicerstwo oraz sprzedaż mebli i dywanów.

Skutkiem pozbycia przedsiębiorstwa przez dotychczasowego właściciela Stanisława Stachowskiego na rzecz jawnej spółki handlowej „Niemezynowski i Ska dawniej Stanisław Stachowski“.

Dzień wpisu: 19 lutego 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 16 lutego 1910.

## Kuratele.

L. cz. P. 42/10 (4) (3134 3—3)

Jan Sliwa z Brzyskiej woli uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Jan Karaś z Brzyskiej woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 16 marca 1910.

L. cz. P. 9/10 (3205 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Walentego Wąsowicza w Sidzinie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Wąsowicza w Sidzinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. P. 27/10 (4) (3232 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnicę uznano Tacyannę Temniuk w Sosnowie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała w Sosnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, dnia 19 lutego 1910.

L. cz. P. 28/10 (5) (3176 2—3)

Edykt.

Barbara Katta z Kłyżowa uznana została umysłową chorą.

Kuratorem dla niej ustanowionym został Leon Świeca, z Kłyżowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 7 marca 1910.

L. cz. L. 19/9 (4) (3078 2—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Dmytruka w Baryłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Hrycia Dmytruka w Baryłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 25 lutego 1910.

## Spadki.

L. cz. A. IV. 421/9 (13) (4219 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po s. p. Klemensie Bilwinie, zmarłym we Lwowie 13 sierpnia 1909 z pozostawieniem pisemnego testamentu z daty 11 sierpnia 1909 w którym ustanowił żonę swą Helenę Bilwinową dziedziczką, żeby celem wykazania i udowodnienia swoich roszczeń stawili się w sądzie tutejszym Oddział IV. w dniu 11 maja 1910 o godzinie 11 rano, lub do owego czasu

prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez spłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpany został, z wyjątkiem, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd pow., S I., Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lutego 1910.

L. cz. A. 220/8 (45) (4344 2—3)

Edykt.

W Dobrej, dnia 23 maja 1908 zmarł bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Hornik Berl.

Ponieważ dziedzice jego nie są znani, wzywa się wszystkich, którzyby do spadku roszczenie podnieśli, by w ciągu roku w sądzie tut. się zgłosili, prawa swe wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli w innym bowiem razie spadek zostanie pertraktowany z tymi, którzy swe prawa wykażą i oświadczenie do spadku wniosą, a gdyby takich nie było spadek wydany będzie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Kuratorem spuścizny ustanawia się dotychczasowego zarządcę Teofila Wankowicza z Dobrej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, 14 stycznia 1910.

L. cz. A. 105/10 (5) (4378 2—3)

Edykt.

Z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie ogłasza, że dnia 31 stycznia 1910 w Taurowie zmarł Stanisław Zapotoczny syn Antoniego pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Franciszka i Antoniego Zapotocznych nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Niemym rolnikiem z Taurowa ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sieniawa, 14 stycznia 1910.

L. cz. P. 148/8 (3870 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że dnia 10 czerwca 1909 w Ninowie dolnym zmarł s. p. Andrij Babezija, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli w którym nie ustanowił dziedzica.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanego do spadku Aftanasa Babezija nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem p. dr. Stahlem adwokatem w Bolechowie ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. P. 403/9 (3) (3523 2—3)

Edykt.

Z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajeach ogłasza, że dnia 11 października w Zawałowie zmarł Antoni Kluba nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Maryi Horbaczewskiej i Eugenii Rokickiej nie jest znane, przeto wzywa się je, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. P. Hrabem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 24 sierpnia 1909.

L. cz. A. VI. 403/9 (3) (3523 2—3)

Edykt.

Z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajeach ogłasza, że dnia 11 października w Zawałowie zmarł Antoni Kluba nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowych dziedziców Maryi Horbaczewskiej i Eugenii Rokickiej nie jest znane, przeto wzywa się je, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. P. Hrabem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Podhajec, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. A. VIII. 271/9 (6) (4094 2-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że dnia 21 sierpnia 1909 w Łanczynie zmarł Michał vel Mykieta Szkrumylak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a między innymi powołana jest jako dziedziczka z ustawy matka Marya Szkrumylak.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Maryi Szkrumylak nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Dmytrem Szkrumylakiem z Łanczyna ustanowionym dla nieobecnej Maryi Szkrumylak.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII  
Delatyn, dnia 30 listopada 1909.

L. cz. A. I. 25/9 (7) (4092 2-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie ogłasza, że dnia 8 lutego 1909 w Rzeszowie zmarła Cyrla Mund pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowiła dziedzicem Nuchema Munda.

Gdy miejsce pobytu Nuchema Munda nie jest znane, wzywa się go by w przeciągu roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Hanasiewiczem z Rzeszowa ustanowionym dla nieobecnej Nuchema Munda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rzeszów, dnia 17 stycznia 1910.

L. cz. A. VI. 277/9 (3) (4382 2-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 5 stycznia 1899 w Podhajcach zmarła Mincia Fels zam. Werfel nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Filipa Felsa ustawowego dziedzica nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. adw. Lehmanem z Podhajec ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Podhajce, dnia 13 sierpnia 1909.

L. cz. A. III. 272/9 (5) (4001 2-3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 31 maja 1909 w Białokiernicy zmarł Hryńko Łeśków pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Fedia, Andruscha i Onufrego Łeśkowych nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Danyłem Biłanem ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Podhajce, dnia 14 listopada 1909.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 7/10 (1) (4237 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wolfa Natla kupca w Nowym Sączu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch weksli podpisanych przez Wolfa Natla jako akceptanta obydwa z datą wystawienia: „Nowy Sącz, dnia 5 marca 1910“ każdy z tych weksli opiewa na kwotę 300 kor. i jest płatny w Nowym Sączu, a dzień płatności jednego ustanowionym został na dzień 15 lipca 1910, a drugiego na dzień 30 lipca 1910 obydwu na zlecenie własne, nazwiskiem wystawcy nie zaopatrzone.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 16 marca 1910.

L. cz. Nc. V. 70/10 (4) (4079 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wincentego Gruszeckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 25 listopada 1902, wystawionego przez Spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na złożone w tejże Spółce dwie police na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 37.815 i 75.023 na 2200 i 2300 kor. opiewające.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu kwit za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.  
Lwów, dnia 3 kwietnia 1910.

L. cz. T. 7/10 (1) (3720 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Związku kredytowo-kupieckiego w Kałuszu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to:

1. weksel z daty Kałusz 27 lipca 1905 na 300 kor. opiewający, przez Efraima Engelmana, Leizora Engelmana i Pinę Engelman akceptowany, dnia 21 listopada 1905 płatny z dodatkiem „zb. Kałusz“.

2. weksel z daty Kałusz 24 listopada 1905 na 261 kor. 04 hal. opiewający, przez tych samych akceptowany, dnia 21 marca 1906 płatny z dodatkiem „zb. Kałusz“.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. T. 27/9 (5) (4361 2-3)

E d y k t.

Wzywa się każdego, ktoby o pobyście Pawła Klepacza lat 60 liczącego, z Posady jaćmierskiej miał jakąkolwiek wiadomość, ażeby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tut. sądowi, lub też ustanowionemu dla nieobecnej kuratorowi Pawłowi Kosturowi z Posady jaćmierskiej dał wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowny wniosek Paweł Klepacz za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 2 kwietnia 1910.

L. cz. T. 5/10 (1) (3969 2-3)

E d y k t

Na żądanie Laji Engel z Krosna wdraża się postępowanie w celu amortyzacji weksla, który pochodzi z daty Krosno, 27 maja 1906 na 1.200 kor. wystawiony, płatny dnia 15 października 1906, wystawiony i żyrowany przez Herscha Leibę Süßweina, akceptowany przez dr. Stanisława Łobaczewskiego i Tadeusza Łępkowskiego, tudzież dalej żyrowany przez Chaima Engla.

Wzywa się tedy każdego, ktoby weksel ten posiadał, aby się w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do sądu tutejszego zgłosił i prawa swe do niego wykazał, ileż w razie przeciwnym weksel ten za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 6 marca 1910.

L. cz. Nc. XVIII. 76/9 (3) (3042 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Täuber jako matki i opiekunki nieletnich spadkobierców po s. p. Karolu Täuber we Lwowie, Hausnera l. 18 wdraża się postępowanie, celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu depozytowego wystawionego 20 sierpnia 1904 przez Wiedeńskie Towarzystwo Asekuracyjne „Gizela“ na polięc życiową tegoż Towarzystwa Nr. 112.867 na imię Karola Täubera opiewającą.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 22 czerwca 1909.

L. cz. T. 10/10 (1) (4362 2-3)

E d y k t.

Na prośbę Mordka Eliasza z Rymanowa wdraża się postępowanie w celu amortyzacji weksla z daty Rymanów, dnia 4 grudnia 1909 na kwotę 2.000 koron opiewają-

cego, dnia 4 marca 1910 płatnego przez Jana hr. Potockiego jako akceptanta, oraz przez Mordkę Eliasa jako wystawiciela i żyrowanta podpisanego, który miał proszacemu zaginać.

Wskutek tego wzywa się każdego ktoby odnośny weksel posiadał, aby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ z wekslem tym do sądu tutejszego się zgłosił i prawa swoje do niego wykazał, ileż w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu weksel ten za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, 6 kwietnia 1910.

Z. T. 9/10 (2) (3719 2-3)

Über Antrag der Creditanstalt in Monasterzyska wird das Verfahren bezüglich des angeblich dem Antragssteller in Verlust geratenen Wechsels de dato Monasterzyska 2 Juli 1909 per 503 K 40 h, welcher vom Meschulim Pilpen ausgestellt, am 31 Dezember 1909 in Monasterzyska fällig vom Bezogenen Moses Rosental in Monasterzyska als Acceptanten unterschrieben und mit dem Bianco giro des Meschulim Pilpen, Jan Henyk & Sohn Obcauka zadozna Usti und Sporiteln v. Kostelei und Orlei versehen war, eingeleitet.

Der Inhaber des obigen Wechsels wird hiemit aufgefordert, seine Rechte binnen 45 Tagen, von der letzteren Verlautbarung dieses Ediktes in der „Lemberger Zeitung“, anzumelden, da sonst dieser Wechsel als amortisiert erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht Abtheilung IV.  
Stanislaw, 19 Februar 1910.

L. cz. T. 19/10 (1) (4510 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy protokołowanej Bihaly, Neumann i Ska w Budapeszcie wdraża się postępowanie celem amortyzacji dwóch rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, z których jeden opiewa na 6000 kor., a drugi na 9000 kor. Oba weksle wystawione były dnia 24 października 1909 r. z dniem płatności 5 lutego 1910 r. przez firmę „Brüder Rubinstein & Frommer“ we Lwowie, a akceptowane przez firmę „Bihaly Neumann & Comp. Budapest“ i miały klauzulę „zahlbar in Lemberg“.

Posiadacza powyższych dwóch weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny  
Oddział VII.  
Lwów, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. T. 20/10 (2) (4292 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Julii Szewczyk wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 61.019.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 20 marca 1910.

Zl. T. 20/10 (2) (4082 2-3)

A m o r t i s i e r u n g.

Auf Ansuchen des Matel Rosner wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen auf den Namen „Matel Rosner“ und die Einlage 2.000 K. lautenden Einlagebüchchels der galiz. Sparcassa Nr. 76186 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Sparcassebüchchels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monaten von der letzten Kundmachung des Ediktes in der „Lemberger Zeitung“ geltend zu machen, widrigens dasselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung VII.  
Lemberg, am 31 März 1910.

L. cz. T. 3/5 (9) (4317 2-3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci.

Brygida Czyżewska zamężna Podkowa przed przeszło 34 laty wydalila się wraz z mężem swoim do Rosyji i od tego czasu niewiadomo gdzie przebywa.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnym, że Brygida Czyżewska, zamężna Podkowa poniosła śmierć, przeto na prośbę Maryi Podkowskiej zam. Nazarkiewicz i Antoniego Pisarskiego wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd, albo kuratora adwokata dr. Auschnitta w Buczacz, aż do dnia 30 kwietnia 1911 o zaginionej Brygidzie Czyżewskiej zam. Podkowa.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięta o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, 28 lutego 1910.

L. cz. T. 4/10 (2) (4307 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Wasyla Kaszyckiego po Fedku z Polchowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo 20 listopada 1909 zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku Nr. 2189 na nazwisko Wasyla Kaszyckiego po Fedku wystawionej, na 300 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby tę książeczkę złożył w tut. sądzie i ewentualnie swoje prawa zgłosił w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu, inaczej książeczka ta uznana zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Przemysł, dnia 12 lutego 1910.

L. cz. T. II. 3/10 (4234 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Mojżesza Fausta przez adwokata dr. Oberländera w Jasle wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla na kwotę 180 koron 66 hal. opiewającego płatnego w Jasle dnia 5 listopada 1909 r. a przyjętego przez Izaaka i Ruchlę Lehrerów w Felsztynie — a zagubionego przez wnioskodawcę w maju 1909 r.

Wobec tego wzywa się dzierżyciela powyższego weksla, aby w ustawowym terminie 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, powyższy weksel sądowi przedłożył i prawa swoje wykazał, w przeciwnym bowiem razie po upływie terminu 45 dni dekret umorzenia wydany zostanie, a wszelkie prawa jakieby dzierżycielowi powyższego weksla przysługiwać mogły za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Jasło, dnia 21 marca 1910 r.

L. cz. T. 87/9 (4) (4354 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pp. 1. Juliana Kaparnika 2. Bronisławy Kaparnik wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcom rzekomo zaginionych książeczek wkładkowych Gal. Kasy oszczędności 1. Nr. 153.561 na kwotę 250 kor. i 2. 157.318 na kwotę 300 kor. i na nazwisko ad 1. „Bronisława Kaparnik“, ad 2. „Julian Kaparnik“ opiewających.

Posiadacza powyższych książeczek wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 10 stycznia 1910.

L. cz. T. IV. 6/10 (2) (3261 2-3)

E d y k t.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Kubackiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej miasta Tarnowa Nr. 104.286 obecnie na 341 kor. 90 hal. opiewającej, na imię Anny Kubackiej wytwalonej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 9 marca 1910.

L. cz. T. 19/10 (1) (3633 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Konstantego Łabędzia, wikaryusza w Oświęcimiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 46.410 na kwotę 6298 kor. 80 hal. z dniem 1 stycznia 1910 opiewającej a na imię „ks. Konstanty Łabędź“ wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 22 lutego 1910.

L. cz. T. 18/10 (3) (4297 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Adama Chromewicza rządcy dóbr w Kłubowcach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących, wnioskodawcy rzekomo zagubionych papierów wartościowych, a mianowicie: losów miasta Krakowa Nr. 17673, 51397, 65853, jeszcze nie wylosowanych, oraz losu miasta Krakowa Nr. 74499 już w bieżącym roku wylosowanego na 60 koron.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie losy nie wylosowane dotąd, w razie wylosowania po upływie jednego roku po dniu płatności, zaś los wylosowany w przeciągu jednego roku 6 tygodni 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, uznane zostaną za nieistniejące. Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną, winien wnioskodawca o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 24 marca 1910.

L. cz. Ne. XI. 147/9 (3) (4145 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Kseni Woroniakowej, służącej w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobycz, stow. zarej. z nieograniczoną poręką Nr. 6586 na kwotę 240 kor. opiewającej na imię wnioskodawczyni wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, ażeby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Drohobycz, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 10/10 (3718 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Katarzyny Kococi wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla na sumę 3200 kor. opiewającego bez daty wystawienia i płatności a przez Stefanję i Mikołaja Wandowiczów jako akceptantów podpisane.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 18 lutego 1910.

L. cz. T. 22/10 (1) (4226 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek c. k. galic. Prokuratorji skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez gr. kat. probostwo w Howie zagubionej książeczki wkładowej Galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 34.708 na kwotę 139 kor. 90 i na imię „gr. kat. probostwo w Howie“ opiewającej a na rzecz gr. kat. konsystorza metropolitalnego we Lwowie winkulowanej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 1 marca 1910.

L. cz. T. 29/10 (2) (4288 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek ks. Szymona Czyczyłowicza, gr. kat. proboszcza w Kobylnicy ruskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych polie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 12.922 i 26.963 obie z daty 21 października 1910 każda na 2000 kor. opiewająca na okaziciela wystawione.

Posiadacza powyższych polie wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 19 marca 1910.

L. cz. T. 21/10 (2) (3456 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Aleksandra Sordyla wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie Nr. 6518

na nazwisko „Aleksandra Sordyl“ opiewającej na kwotę 661 kor. 07 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 1 marca 1910.

L. cz. T. 28/10 (1) (3898 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Józefa Dońca w Czulicach p. Kocmyrzów wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 76.009 na imię „Józef Dońca“ i sumę 800 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI. Kraków, dnia 14 marca 1910.

L. cz. T. IV. 5/10 (2) (3971 2-3)

E d y k t.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek c. k. Prokuratorji skarbu imieniem rzymsko-katolickiego probostwa w Zebrydowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 495 na kwotę 118 kor. 44 hal. opiewającej, zastrzeżonej na rzecz rzymsko-katolickiego probostwa w Zebrydowicach.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnów, 3 marca 1910.

L. cz. Ne. XI. 2/10 (3) (4146 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Wasyla Procia gospodarza w Hubiczach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobycz, stow. zarej. z nieograniczoną poręką Nr. 6666 opiewającej na 102 kor. 75 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI. Drohobycz, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 4/10 (3) (3589 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Związku kredytowo-kupieckiego w Kałuszu wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksla z daty Kałusz, 24 marca 1904 na 600 koron opiewającego przez Leizera Engelmana wystawionego, przez Schulima Landsmana akceptowanego, Efraima Engelmana żyrowanego, dnia 21 lipca 1904 płatnego z dodatkiem „płatny Stryj“,

2. weksla z daty Kałusz, 24 lipca 1904 na kwotę 514 koron 28 hal. opiewającego przez tych samych podpisanego, dnia 21 listopada 1904 płatnego z dodatkiem „płatny Stryj“.

3. weksla z daty Kałusz, 24 marca 1906 na kwotę 217 kor. 69 hal. opiewającego, przez Pinę Engelmana i Leizora Engelmana akceptowanego, dnia 21 czerwca 1906 płatnego z dodatkiem „Zb. Stryj“,

4. weksla z daty Kałusz, 24 grudnia 1906 na kwotę 150 koron opiewającego przez tych samych podpisanego z dodatkiem „Zb. Stryj“.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stryj, dnia 23 lutego 1910.

L. cz. T. 8/9 (4) (3260 2-3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Michała Mudrego. Michał Mudry, urodzony w Samborze 12 listopada 1851 ożeniony 29 października 1878 z Katarzyną Hajburą wyemigrował 4 maja 1898 na zarobek do Ameryki gdzie też w Mount Carmel Pa 25 sierpnia 1898 życie skończył. W szczególności towarzysze jego Jan Paluch i Marcin Makuc słuchani

jako świadkowie pod przysięgą stwierdzili, iż Michał Mudry dnia pomienionego nieżywy w łożku swoim został znaleziony i na ewangelickim cmentarzu w Mount Carmel został pogrzebany.

Gdy wobec powyższego jest pewnem, iż Michał Mudry poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny z Hajburów Mudrowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. dr. Maurycego Benharda w Samborze aż do dnia 1 czerwca 1910 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 15 lutego 1910.

L. cz. T. 16/9 (6) (3764 2-3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego kto by jakkolwiek miał wiadomość o życiu i miejscu pobytu Nykoły Warwadiuka syna Dmytra z Bani Berezów przeszło 40 lat liczącego by do pół roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu nazwanemu sądowi lub kuratorowi Petrowi Lutemu w Bani Berezów dał wiadomość, inaczej Nykoła Warwadiuk Dmytra za zmarłego 1892 roku, uznany będzie.

Kołomyja, dnia 12 marca 1910.

L. cz. T. 23/9 (3) (3767 2-3)

E d y k t.

Na żądanie Dmytra Turzmanowicza z Woli wyżnej, o uznanie Anny, Krystyny i Ewy Hańdiak, ostatniej także Ewą Ropieczak zwanej, z Woli wyżnej, wzywa się Annę, Krystynę i Ewę Hańdiak po Semanie z Woli wyżnej, oraz każdego, kto by o ich życiu i miejscu pobytu miał jakkolwiek wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ do sądu tutejszego się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi Semenowi Komaneckiemu z Woli wyżnej dał wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu, nieobecne, na ponowny wniosek za zmarłe uznane będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 7 grudnia 1909.

L. cz. T. 4/9 (5) (3471 2-3)

E d y k t.

Na żądanie Ewy Zahaczewskiej ze Sanoczka, wzywa się nieobecnego Iwana Zahaczewskiego ze Sanoczka, oraz każdego kto by o jego życiu i miejscu pobytu miał wiadomość, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do sądu tutejszego się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnych kuratorowi dr. Salo Landau, adwokatowi w Sanoku, albo obrońcy małżeństwa dr. Janowi Walewskiemu, adwokatowi w Sanoku o nieobecnym dał wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu, nieobecny Iwan Zahaczewski za zmarłego uznany, małżeństwo zaś jego z Ewą Zahaczewską za rozwiązane ogłoszone będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Sanok, dnia 7 grudnia 1909.

L. cz. Z. 28/10 (3530 2-3)

O b w i e s z c z e n i e.

W zimie 1909 na 1910 r. skradziono Adamowi Chromewiczowi w Kłubowcach węg. los „Czerwonego Krzyża“ nr. 60 s. 6690, węg. los „Josiv“ nr. 24 s. 1578, nr. 68 s. 2603, węg. los (bazylika) nr. 96 s. 335, Krakowskie losy nr. 17673, nr. 51397, nr. 65853, nr. 74499, austr. los „Czerwonego Krzyża“ nr. 30 s. 9758, włoski los „Czerwonego Krzyża“ nr. 7 s. 8822, lublański los nr. 74598, serbskie losy tytoniowe 10 frank. nr. 40 s. 5556 i nr. 64 s. 9868, serbski los 100 fr. 3 procentowy nr. 15 s. 1336.

Wzywa się wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób wejdą w posiadanie tych losów, lub pozemną wiadomość o ich posiadaczach, ażeby niezwłocznie zawiadomili podpisaną sąd.

C. k. Sąd powiatowy. Tyśmienica, 10 marca 1910.

L. cz. T. 16/10 (2) (3459 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Karoliny Heindrichowej, właścicielki realności w Krakowie jako zarządczyni masy spadk. s. p. Maryi Dutkiewiczowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładek powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 56.718 na nazwisko Maryi Dutkiewiczowej wystawionej, na kwotę 963 kor. 31 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w

w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 26 lutego 1910.

L. cz. T. 16/9 (10) (4466 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wdrożył na wniosek Fedka Sydora postępowanie o ustanowienie dowodu śmierci Piotra Sydora.

Piotr Sydor, rolnik około 40 lat liczący, przedtem w Posadzie nowomiejskiej zamieszkały, żonaty wydalł się przed około 5 laty do Ameryki na robotę, gdzie wedle przeprowadzonego dochodzenia w Pittsburgu, dnia 26 października 1907 wracając wieczorem z restauracyi do pomieszkania zachorował nagle i tegoż dnia zmarł w pomieszkaniu.

Wzywa się zatem każdego, kto by miał jakkolwiek wiadomość o jego życiu i miejscu pobytu, aby doniósł o tem tut. sądowi lub kuratorowi adw. dr. Leonowi Peiperowi w Przemyślu.

Edykt ten kończy się z dniem 15 listopada 1910. Stanowcze załatwienie prośby o ustanowienie dowodu śmierci Piotra Sydora nastąpi dopiero po upływie powyższego czasokresu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Przemyśl, 26 marca 1910.

L. cz. T. 27/10 (1) (3635 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Wovka i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę Piotra Wovka zagubionej policy wystawionej przez Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie dnia 5 lutego 1910 do l. 126.647 na kapitał 2000 kor. płatny dnia 1 lutego 1949 do rąk ubezpieczonego lub w razie wcześniejszej śmierci tegoż natychmiast okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 12 marca 1910.

L. cz. T. 26/10 (1) (3634 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pawła Pilcha, rolnika w Wiśle i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 30 listopada 1904 do l. 46.322 opiewającej na kapitał 600 kor. płatny po latach 22 skoro zabezpieczona Zuzanna Pilch dożyje dnia 15 grudnia 1926.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 12 marca 1910.

L. cz. Ne. 161/10 (1) (4054 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Walentego Mądrego, rolnika w Samborku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Skawinie Nr. 1303 na kwotę 250 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od daty edyktu licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Skawina, dnia 6 lutego 1910.

L. cz. T. 18/9 (8) (3464 2-3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego kto by miał jaką wiadomość o życiu i miejscu pobytu Michała Szczeblińskiego 1841 lub 1842 w Stopezatowie rodzzonego i zamieszkałego, który przed 40 laty w niewiadome miejsce wydalł się i dotąd żadnej wiadomości o sobie do miejsca zamieszkania nie dał, by do roku jednego od ostatniego ogłoszenia nazwanemu kuratorowi Jurze Bojczuk w Stopezatowie dał wiadomość, inaczej po upływie powyższego czasokresu Michał Szczebliński zostanie uznany za zmarłego.

Kołomyja, dnia 5 lutego 1910.

L. cz. T. 24/10 (2) (3632 2-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Władysława Lisowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy z daty Kraków 20 listopada 1899 Nr. 50.991 przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na nazwisko Władysława Lisowskiego wystawionej a na kwotę 2400 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 11 marca 1910.

L. cz. T. 3/10 (1) (3590 2-3)  
Amortyzacja.

Na wniosek Jacia Horochowianki, rolnika w Dzieduszycach małych wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Stryj dnia 20 listopada 1908 na kwotę 1000 koron opiewającego w sześć miesięcy płatnego przez Dmytra Horochowiankę akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 1 lutego 1910.

L. cz. T. V. 5/10 (2) (3812 2-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Tauby Wiesen żony Abrahama Wiesena w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zaginionej książeczki wkładowej powiatowej kasy oszczędności w Tarnobrzegu Nr. 2284 na kwotę 1000 kor. opiewającej na imię Abrahama Wiesena wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 22 marca 1910.

L. cz. T. 11/9 (5) (4465 2-3)  
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby o życiu i miejscu pobytu Iwana Krawczuka Andreja z Myszyzna, 62 lat liczącego miał jakakolwiek wiadomość, by do pół roku od ostatniego ogłoszenia tego edyktu nazwanemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi Nykole Obuszak w Myszyźnie dał wiadomość, inaczej Iwan Krawczuk po upływie czasokresu za zmarłego będzie uznany.

Kołomyja, dnia 19 marca 1910.

Ч. сш. Т. 12/10 (2) (3817 2-3)  
Амортизация.

На жадане Івана Телев'яка, господаря в Красносельцях впроваджує ся поступоване в цілі амортизації мнимо пропавшої книжочки вкладової виставленої через „Руский Народний Дім“ в Збаразці повітосе зареєстроване словаришене з обмеженою порукою ч. 70 на імя Івана Телев'яка на суму 5562 кор. 75 сот.

Посідача тої книжочки звиває ся, щоби звітх прав в протягу шести місяців від дня того едикту доходити, в противнім разі книжочка таи по упливі того реципія буде узнана за позбавлену парсидів правних.

Ц. к. Суд окружний Відділ V.  
Тернопіль, дня 10 марта 1910.

Ч. сш. Т. 8/10 (3667 2-3)  
Едикт.

На жадане Михайла Галайца вводити ся поступоване в цілі амортизації книжочки „Ровіатowego Товариства залісцькогого в Саньку“ на імя Михайла Галайца ч. 1617 і на суму 1015 кор. 87 сот. виставленої, котру властитель мав загубити.

Звиває ся отже кожного, котрий би сю книжочку посідав, щоби в протягу одного року 6 неділь 3 днів часу послідного оголошеня сего едикту в урядовій „Газеті Львівській“ з книжочкою сею до суду тугейшого ся зголосив і права свої до неї виказав, бо в противнім случку книжочка ся за амортизовану узнана і великих наслідків правних позбавлена буде.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.  
Сянок, дня 11 марта 1910.

L. cz. Ne. XVI. 547/10 (2) (4473 2-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Kubatej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej filii c. k. uprzyw. galic.

akc. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 8540 na 4 sztuki złotych pierścieni.

Posiadacza powyższej kartki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie po-

wyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVI.  
Kraków, dnia 10 marca 1910.

## Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 października 1909 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa Na dworzec główny:	Pociąg		Ze Lwowa Z dworca głównego:
posp.   osob.	przych. o g.		posp.   osob.	odeh. o g.	
—	12:10	z Winnik.	12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	2:50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.	—	3:50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Kocmyrzowa.
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.	—	5:22	do Winnik.
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	5:58	do Podhajec.
—	7:10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6:00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7:20	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6:10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	7:25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	—	6:14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7:29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	—	6:20	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.	—	7:30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.
—	8:05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.	8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
8:55	—	z Jaworowa.	—	8:20	do Jaworowa.
—	9:50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.	—	8:40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	10:20	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
—	10:20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	9:10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9:57	z Sianek, Sambora.	—	9:35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	11:15	z Podhajec.	—	10:40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11:45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	—	11:05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	12:00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	2:16	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	12:40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.	2:23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasła), Dynowa.	—	1:45	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).	—	2:50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	2:00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.	2:45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
2:05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	3:15	do Krakowa.
2:15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.	—	3:30	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.	—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	4:50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	6:00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	5:00	z Jaworowa.	—	6:12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	5:45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).	—	6:16	do Podhajec.
—	5:40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	6:30	do Jaworowa.
—	5:58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.	—	6:55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.
6:40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.	7:00	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszye (p. Tarnów).
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7:10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.	—	7:35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9:30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.	—	8:00	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	10:38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	9:58	z Podhajec.	—	10:45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10:30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:10	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.	—	11:15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11:00	z Stanisławowa, Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.	—	11:25	do Stryja, Drohobyca Borysławia, Kochawiny.
—	11:35	z Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:		Z dworca „Lwów-Podzamcze“:			
—	7:01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	5:35	Winnik.
—	7:26	Winnik.	—	6:35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	6:12	Podhajec.
—	10:54	Podhajec.	—	11:00	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
3:00	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1:30	Winnik.
—	5:15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	3:31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6:29	Winnik.	—	6:30	Podhajec.
—	9:44	Podhajec.	—	8:29	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.
—	11:55	Podhajec.	—	—	—

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:		Z dworca „Lwów-Łyczaków“:			
—	7:08	z Winnik.	—	5:53	do Winnik.
—	10:36	z Podhajec.	—	6:33	do Podhajec.
—	6:11	z Winnik.	—	1:49	do Winnik.
—	9:27	z Podhajec.	—	6:50	do Podhajec.
—	11:38	z Podhajec.	—	—	—

### Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
Z Brzuchowie codziennie: od 1 października do 30 kwietnia 5:11 po poł.	Do Brzuchowie: od 1 października do 30 kwietnia 3:20 po poł. w dnie powszednie, w niedziele i święta rzym.-kat. od 1 października do 30 kwietnia 2:01 po poł.
Z Winnik codziennie: 12:10 w nocy.	Do Winnik: codziennie 5:22 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym a. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne a. k. kolei państwowych ul. Krasiickich l. 5, szczyt nr. 67 w dnio powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południu.

**BLUSZCZ**

NAJWIEKSZE I NAJPOCZYTNIEJSZE PISMO TYGODNIOWE  
DLA KOBIET, LITERACKO-SPOŁECZNE, ILUSTROWANE, PO-  
MIESZCZA PRACE PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ LITERACKICH:

**artykuły wstępne,**

artykuły treści społecznej, omawiające chwilę bieżącą, i poruszające najżywotniejsze sprawy dotyczące kobiet.

**Powieści. — Nowele.**

Prócz nowel piór najcelniejszych **BLUSZCZ** w roku 1910 drukować będzie powieści:  
Kazimierza **TETMAJERA GRA FAL**  
(początek przygotowany dla nowych prenumeratorów) **M. Wierzbińskiego**  
„**ŚWIĘTY FEN**“ i inne.

**Dodatki poświęcone łączności kół kobiecych na ziemiach polskich.**

**DODATKI KSIĄŻKOWE** w arkuszach, zawierają Powieści i Nowele znakomitych autorów obcych.

**DZIAŁ KOSMETYKI**

Rady i wskazówki zachowania higieny piękności.

**DZIAŁ GOSPODARSTWA DOMOWEGO.**

Przepisy kulinarne i t. p.

Numery okazowe wysyłane na żądanie franko i gratis.

Odrębną część pisma stanowi

**DZIAŁ MÓD**

Jedyny i najobszerniejszy ze wszystkich, jakie są w piśmiach polskich, który zawiera rocznie **przeszło 4000 rysunków** najświeższych modeli paryskich: sukien, okryć i kapeluszy damskich. — Osobne dodatki z ubraniami dziecięcymi. — Bielizna. — **Wzory robót kobiecych**, jak: hafty, gipiury, monogramy, roboty szydełkowe i t. p.

Niezależnie od powyższego działu „BLUSZCZ“ dodaje:  
**26 wielkich tablic krojów**, dających możliwość wykonywania różnych ubiorów i robót w domu.

Dla zapewnienia sobie powieści pierwszorzędnych „BLUSZCZ“ ogłasza na 1-go Kwietnia 1910 r.

**Konkurs z nagrodą rb. 1000**

na powieść obyczajową, współczesną.

Prenumeratę przyjmują w Cesarstwie Austriackim: we Lwowie: Główna Ekspedycja „BLUSZCZU“, Pasaż Hausmana 9. W Krakowie: D. E. Friedlein. Prenumerata „BLUSZCZU“ wynosi kwartalnie koron **5**, z przesyłką pocztową koron **6** hal. **60**. Adres Redakcji i Administracji „BLUSZCZU“ Warszawa, Nowy-Świat 41.

50 lat  
istnienia.

**TYGODNIK ILLUSTROWANY**

50 lat  
istnienia.

najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie.

**Tygodnik Ilustrowany**

daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

**Tygodnik Ilustrowany**

zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

W roku bieżącym zamieszcza TYGODNIK najświeższy znakomity utwór **Wiktora Gomułickiego:**

**„CAR WIDMO“**

rzecz osnuta na tle stosunków rosyjsko-polskich z czasów Samozwańców.

**Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.****„Galicya w obrazach“**

z szczególniejszem uwzględnieniem Krakowa i Lwowa. Stały dział obficie ilustrowany.

**Dodatki nadzwyczajne. — Reprodukcyje barwne. — Reprodukcyje dwubarwne.**

**Nadzwyczajne premium Jubileuszowe Tygodnika Ilustrowanego.**

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany wszystkim swoim prenumeratorom bez żadnej dopłaty 12-to tomową Bibliotekę p. t. „**CIĘKAWY POWIEŚCI**“, poświęconą najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, oraz zupełnie bezpłatnie **WIELKIE JUBILEUSZOWE PREMIUM DUCH PRUSKI**, cykl kolorowanych kartonów, wykonany przez artystę Wojciecha Kossaka.

Na żądanie wysyłamy tomy (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie, za dopłatą za tom 50 hal., to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal.

**Prenumeratę przyjmują:**

**Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,**

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

**we Lwowie:**

kwartalnie	6 ko. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

**w Galicyi z przesyłką pocztową:**

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

**Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.**

**FILIP POSCHINGER**

**Fabryka broni  
w Ferlach (Karyntya)**



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem za usługi z koroną, poleca znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakładzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz wykonywa nowe łożyska. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Poleca się nowo otworzony pierwszy higieniczny  
**SKŁAD WĘDLIN**  
własnego wyrobu

**Michała Wojciechowskiego we Lwowie.**

Główny skład: ul. Adama Asnyka 2. Filia: ul. Krakowska 1. Fabryka: ul. Torosiewicza 1.  
Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.



Najtańsze i najtrwalsze dachówki cementowe można tylko na Dr. Gasparego opatentowanych maszynach „DREISTERN“ wyrabiać.

Tych maszyn żadnej firmie naśladować nie wolno, a wszelkie inne polecane maszyny są przestarzałego systemu. Żądajcie specjalny cennik Nr. 12 od fabryki specjalnych maszyn

**Dr. GASPARY i Ska,**  
Markranstaedt (Saksonia)

lub od zastępcy:  
**Przemysł Cementowy, Lwów,**  
ul. Karola Ludwika 1. 5.

**OGŁOSZENIE LICYTACYI.****Wiedeński Bank Związkowy**

**Filia we Lwowie**

**Oddział zastawniczy**

ulica Jagiellońska 1. 3,

Podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w czerwcu, lipcu i sierpniu 1909, t. j. od Nr. 13.827 do 22.051

w dniu 9 maja 1910 i w dniach następujących od godziny 9—3,

przez publiczną licytację (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającym za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1910.

Przedruku nie płacimy.

**Parowa Fabryka wyrobów stolarskich**

**i parkietów**

**BRACI WCZELAK**

we Lwowie,  
ul. Łyczakowska 1. 27,  
wykonuje

okna, drzwi, bramy  
i t. p. roboty budowlane, utrzymuje na

składzie wielki zapas deszczulek posadzkowych i parkietów z dobrze wysuszonego materiału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy do podług, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.

Fabryka przyjmuje do tarcia i strugania deski na podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.

**GALICYJSKI BANK ZIEMSKI**

z siedzibą w Łańcucie.

Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznym oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją. Treść umowy zostaje zanotowana w księżeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszków, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje księżeczki wkładowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego 1. 32, I. p.

**Dyrekcya.**

**Galicyjska Kasa fakturowa,**

we Lwowie, ul. Jagiellońska 6,  
telefon 1510,

udziela kredytu kupcom i przemysłowcom na faktury, otwarte pretensje, eskontuje rymesy kupieckie, zaliczki kolejowe i inne z obrotu handlowego, również przyjmuje lokacje na rachunek bieżący.

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
wydany

**SZEMATYZM**

Król. Galicyi i Lodomeryi

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

**1910**

można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 7 kor., na prowincję z przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.



Za  
**10 kor.**  
miesięcznie  
ubierać się  
można szybko  
wnie i elegancko w abonamencie u firmy  
**M. Marek**  
Lwów,  
Sykstuska 29.

Prospekt  
na żądanie  
darmo.

**TEATR „URANIA“**

w Filharmonii.

Sobota 23, niedziela 24 kwietnia 1910

od 4-tej do 10-tej wieczorem

Nadzwyczajny program ostatnich nowości z doborową muzyką kapeli koncertowej „TALIA“.

**PROGRAM:**

1. Riwiera Lewante (prześliczne zdjęcia z natury).
2. Wina i kara (nowoczesny dramat).
3. Dwóch za mało, trzech za dużo (farsa).
4. Piękna lutnistka (sztuka romantyczna w 28 obrazach — film artystyczny „Société des Arts“).
5. Kąpiele w Pistyan (Węgry).
6. Katastrofa pożaru w Oekörto.
7. Zapomniany zegarek (humoreska).
8. Agitator Pauli (historyczna sztuka z r. 1840).
9. Przędne wodospady „Imatra“ w Finlandyi.
10. Chantecler (film satyryczny wedle rozgłosnej sztuki Rostanda).
11. Ależ to fizyognomia (niezwykła farsa amerykańska).

W sobotę 23 kwietnia 1910 punktualnie o pół do 4-tej po południu popularna prelekcya inż. Libańskiego p. t.: „O słynnych wynalazkach i wynalazcach“.

Ceny miejsc „TEATRU URANIA“ w Filharmonii.

Łoże kor. 3.—, 4.50, 6.—, 7.50 i 9.—. Fotele w łożach kor. 1.50, w parterze kor. 1.—, na II. piętrze 80 hal., na III. piętrze 60 hal., w sobotę 40 hal. Dzieci do lat 10-ciu tylko w parterze 50 hal. Dla młodzieży szkolnej w mundurkach w sobotę 30 hal. wszystkie miejsca parteru z wyjątkiem Nr. 193—282.

Zastrzega się prawo zmian w programie. — Za kupione bilety zwraca się pieniądze tylko w razie odwołania przedstawienia.

Kasa otwarta w dniu przedstawień od godziny 3 po południu.

**„NOWOŚCI LITERACKIE“**

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

**St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń**  
Lwów, pasaż Hausmana 9.

ROK 1910.

ROK XII.

**NOWOŚCI MUZYCZNE**

Jedynе polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść pisma w kwartale I. r. b. Nr. 1. MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIENKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Zal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walec z op. „Rozwódka“. — Nr. 2. SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d'après l'Improptu op. 29. — Nr. 3. RZEPKO AD. Walec w układzie Wł Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Prelud. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując „Nowości Muzyczne“ oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.

PREMIA dla rocznych abonentów: a) bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina z obrazu Ary-Scheffera i b) za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarna szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.

Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

# Najtańsze i najnowsze

welny na suknie damskie, jedwabie, zefiry, perkalę, woale poleca magazyn

# CSEBNAK i PAWLÓWSKI

Lwów, ul. Halićka l. 20 (róg Wałowej).  
Odbierają wybór. Ceny i podmianki niskie.

## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

### FRANCISZEK NIEWCZYK

Lwów, Chorążczyzna 7.

Pieczęta królewska fabryka instrumentów orkiestralnych, smykowych i cętych poleca swój jedyny w kraju na większą skalę założony fabryczny skład instrumentów własnego wyrobu. Ilustr. cenniki franco.



Wszelkie instrumenty

### Żakiety wiosenne

z powodu wielkiego zapasu po cenach znacznie niższych, materje wełniane, płótna, zefiry ang., batysty, hafty etc. — KAPY na stoły i łózka po bardzo niskich cenach.

### BIELIZNA

damska, męska, pończochy, skarpetki, krawaty etc.

Prześlicznie wykonane kostiumy poleca

Magazyn Braci TOWARNICKICH  
Lwów, Kopernika 17.



## FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. SZEŁIGI-ŁYSZKIEWICZA  
LWÓW, UL. PANIENSKA. 21.

# Józef Schuster

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 5.

Z powodu rozwiązania spółki i zmiany firmy sprzedaje wszelkie towary z niebywałym opustem w ogromnym wyborze:

- |               |                 |                    |             |               |
|---------------|-----------------|--------------------|-------------|---------------|
| Kołdry        | Materace        | Poduszki           | Koce        | Firanki       |
| Karnisze      | Portyery        | Dywanery           | Dywany      | Chodniki      |
| Narzuty       | Plaidy          | Kapy               | Serwety     | Materje       |
| Sypialnie     | Jadalnie        | Salony             | Biblioteki  | Eiura         |
| Otomany       | Sofy            | Fotele             | Markizy     | Krzesa        |
| Łózka żelazne | Łózka dziecinne | Stoliki fantazyjne | Mebłe gięte | Mebłe żelazne |

Józef Schuster, Trzeciego Maja 5.

### Żywe raki!

wysła oplatnie za zaliczką duże pierwszy gatunek 60 sztuk 8 kor. 50 hal., średnie 80 sztuk 6 kor. 50 hal.

B. Kaphan, Buczacz

### Opis chorób

Indyków i leki na nie, ułożył Dr. A. Harasowski, lekarz szpitala lwowskiego. Cena 2 kor. 40 hal. Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy

Stanisława Köhlera

księgarnia we Lwowie,  
ulica Batorego l. 28,  
za nadesłaniem wartości przekazem.

Do Ameryki i Kanady  
przeprawia najlepiej

### LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

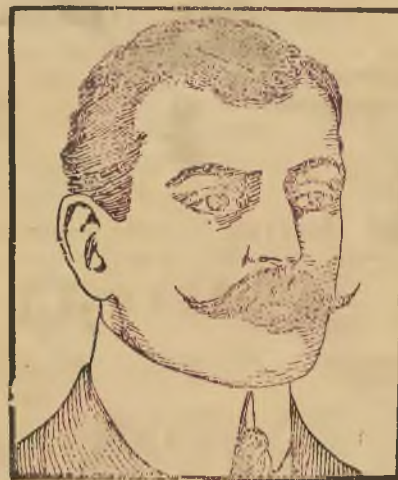
Cena przewozy okrętem 180 koron.  
Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z portu w Tryeście: Pannonia: 3 maja 1910, Ultonia: 17 maja 1910, Carpathia: 7 czerwca 1910.

Z Liverpoolu: Lusitania: (największy i najspanialszy parowiec świata) 7/5, 28/5, 18/6 1910. Mauretania: 30/4, 21/5, 11/6 1910.



Przed użyciem.



Po użyciu.

Takie endowne działanie wywiera preparat

## KOLA-DULTZ

najlepszy pokarm natury dla mózgu i nerwów.

Uspokojenie myśli, czynności i każde poruszenie ciała są zależne od mózgu. Zniechęcenie, ból głowy, znużenie, wyczerpanie sił, osłabienie nerwów i ogólne wyczerpanie organizmu są oznakami braku sił do życia. Kto chce się czuć zawsze zdrowy, rzeźki i swobodną myślą, zdrowym rozumem i silną wolą, kto chce w pracy i zajęciu znaleźć przyjemność, niech zażywa Kola-Dultz. Jest on naturalnym pokarmem dla nerwów i mózgu, równocześnie poprawiającym i odmładzającym krew a udzielając siły i życia działa skutecznie na każdy organ ciała.

### Kola Dultz

daje ochotę do życia i siłę działania

a również uczucie młodości wraz z drowiem i siłą czynu, które ręcą za skuteczność i szczęście w przedsięwzięciach.

Proszę używać jakiś czas Kola-Dultz codziennie a wzmocni on nerwy, usunie każdą słabość a jego działanie sprawi że będzie poczuć pewnych sił i zdrowia.

KOLA jest polecaany przez lekarskie powagi całego świata

PROSZĘ ŻAĐAĆ KOLA-DULTZ DARMO!

Daję więc każdemu sposobność wzmocnienia jego nerwów. Proszę napisć do mnie kartkę pocztową z podaniem dokładnego adresu, a przesyłę natychmiast darmo i oplatnie dawkę Kola-Dultz zupełnie wystarczającą do poznania jej skutecznego działania i endownej siły.

Według uznania można i więcej zamówić. Proszę pisać natychmiast, aby nie zapomnieć.

Skład główny: Max Dultz, Budapeszt, VII. Abl. 515. Tabakgasse 29.

### IWONICZ Zakład Zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

(Stacya kolejowa Iwonicz w Galicyi.)  
Najsilniejsza szczawa siono-jodowa-bromowa.

Oddawna stwierdzona jej skuteczność we wszystkich postaciach zolżów (scrofuloza), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i w ogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materji, leczenia ortopedyczne i masażowe. Inhalatorya systemu „Waldenburga” i system „Kąpiele w gorącym powietrzu systemu „Polana”, tudzież szluczne kąpiele gazowe.

Lekarze zakładowi: Docent Dr. Antoni Gabryszewski ze Lwowa i Dr. Grzegorz Turzański z Jarosławia, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących.

W sezonie I. od 15 maja do 20 czerwca i w III. od 20 sierpnia do końca września mieszkania znacznie tańsze. — Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III. sezonie.

Urządzenie zakładu: wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kąpielca zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, jod i muł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Soki, galarety, jakoteż różne przyprawy do mięs do nabycia  
RYSIAKIEWICZOWA Nowy Sącz.  
Żądaj cennika.



Cenniki gratis.

Maszyny na raty poleca firma:

J. IWANICKIEGO

Lwów,  
Hotel George'a.

Lwów, ul. Batorego 4.  
Wieloletni zegarmistrz i zegarmistrzowski  
JULIANA DĄBROWSKIEGO  
kupuje i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.  
Złoty i srebro można poznać i przez korekty.

### Nauczycielka

z francuskim, niemieckim i rosyjskim językiem, praktycznie przygotowuje do gimn. i realnych szkół, szuka posady. Łaskawe oferty Włgry, Szepesolaszi, P. Gallas.

## Galicyjski Bank Ziemski z siedzibą w Łańcucie.

Filia we Lwowie,  
ulica Batorego l. 32, I. piętro.

1. Nabywa majątki ziemskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami.
  2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich.
  3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów.
  4. Przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunek bieżący począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5 procent z półrocznym oprocentowaniem. Od kwót ponad 1000 kor., złożonych na czas dłuższy, opłaca Bank procent wyższy, aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją. Podatek rentowy od złożonych pieniędzy opłaca Bank z własnych funduszów.
- Chętnym przystąpienia z udziałami udziela kierownictwo Filii wszelkich wyjaśnień, odnoszących się do stanu interesów Banku.
- Godziny urzędowe Filii od godziny 9 rano do 1 po południu.

Lwów, w kwietniu 1910 r.

Dyrekcya.